Cena 3 zł.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK II | Łódź, środa 28 maja 1947 roku | Nr 143 (445)

Francja chce na lewo

lecz dolar ciągnie ją w przeciwnym kierunku... – USA ofiarowuje „pomoc", ale nie taką, jakiej trzeba Republice

W kołach dziennikarskich Paryża krążą wiadomości, że rząd francuski prowadzi poufne rokowania z rządem Stanów Zjednoczonych w sprawie wycofania amerykańskich wojsk z terytorium Francji, na którym stacjonują one od chwili zawieszenia działań wojennych. Francja domaga się wycofania oddziałów amerykańskich z obszaru Francji i jej terenów zamorskich. J[illegible] w politycznych kołach francuskich, Francja zgłosiła to żądanie jeszcze w końcu 1946 r., ale bezskutecznie.

W związku z tym istnieją przypuszczenia, że Stany Zjednoczone pragną zatrzymać dla siebie

SZEREG BAZ ZAMORSKICH

Francji, jak w Guyanie, na wyspach Tahiti, Kaledonii i t.d. Niektórzy członkowie delegacji francuskiej gotowi są podobno pójść na ustępstwa w tej sprawie, ze względu na

STARANIA O UZYSKANIE POŻYCZKI

amerykańskiej.

Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych zaprzeczyło wiadomościom, jakoby rząd USA domagał się od Francji ustąpienia jej baz zamorskich.

* * *

Sprawa pożyczki amerykańskiej dla Francji stanowi nadal główny ośrodek zainteresowań prasy i opinii publicznej.

Przewodniczący francuskiego związku kombatantów Jacques Duclos wezwał wszystkich republikanów do zjednoczenia się dla obrony demokracji. „Usiłują

PRZECIĄGNĄĆ NAS NA PRAWO,

powiedział Duclos. Chcemy i potrzebujemy pożyczki, ale nie zgodzimy się na wyprzedanie nas hurtem i detalicznie".

Pismo „France Nouvelle" zamieszcza artykuł, którego autor demaskuje działalność trustów amerykańskich zagrażających niezależności Francji. Większa część pożyczki przyznanej Francji przez Międzynarodowy Bank Odbudowy, na czele którego stoi kapitał amerykański, ma pójść na zakup zboża w Stanach Zjednoczonych. Tymczasem, jak twierdzi autor artykułu, Francja posiadająca najżyźniejsze ziemie w Europie, może doprowadzić swoją gospodarkę zbożową do stanu samowystarczalności, a otrzymaną pożyczkę obrócić na inne cele z większą dla siebie korzyścią, np. dla podniesienia produkcji. Warunki pożyczki jednak na to nie pozwalają.

Dziennik twierdzi dalej, że dla uratowania Francji przed

NIEWOLĄ KAPITAŁÓW OBCYCH,

konieczne jest utworzenie republikańskiego demokratycznego rządu, odpowiadającego wymaganiom większości narodu.

Heca dla... Niemców

Dziennik „Berliner Zeitung" donosi, że w końcu ub. miesiąca przybyła do Berlina pewna wybitna osobistość z zagranicy celem przeprowadzenia konferencji z przedstawicielami zarządu wojskowego jednego z mocarstw zachodnich.

Na konferencji tej udzielono wskazówki urzędnikom kontrolującym niemiecką prasę i radio, aby poczynili przygotowania do kampanii antysowieckiej, która miała być przeprowadzona na terenie strefy okupacyjnej danego mocarstwa.

Zalecono przede wszystkim zamieszczanie w prasie niemieckiej kłamliwych wiadomości o masowych aresztowaniach „niewinnych osób" na terenie strefy radzieckiej oraz przeprowadzenie opartej na kłamstwach propagandy przeciwkom członkom Partii Jedności Socjalistycznej oraz komitetu niemieckiego, który w czasie wojny pod nazwą „Freies Deutschland" powstał w Rosji.

Dziennik podaje, że główną rolę w kampanii antysowieckiej miał odegrać licencjowany przez Anglików berliński „Telegraf".

Wypadek ten jest charakterystycznym przykładem antysojuszniczej działalności pewnych nieodpowiedzialnych jednostek, która jest podwójnie szkodliwa. Do „roboty" tej bowiem wciąga się Niemców.

Im też zresztą jednym „takie coś" może się podobać...

USA – kraj „największego dobrobytu"

Takiej drożyzny nie było

od 27 lat. — Truman bije na alarm

Biuro statystyczne w Waszyngtonie podało do wiadomości, że **ceny w Stanach Zjednoczonych osiągnęły najwyższy poziom z ostatnich 27 lat.** W lutym rb. CIO ogłosiła apel, w którym krytykując politykę kongresu, zaznaczyła, że obecnie już wysokie i stale wzrastające ceny artykułów pierwszej potrzeby wywrą uje[illegible] **stopę życiową i zdrowie** lud[illegible] **USA.**

W przemów[illegible] [illegible]głoszonym 21 kwietnia, prezydent Truman nadmienił, że dalsza zwyżka cen powoduje **pogarszanie się warunków milionów rodzin amerykańsikch** i zmniejszenie spożycia w Stanach Zjednoczonych.

Stwierdzono na podstawie faktów, że obroty handlowe w Stanach Zjednoczonych na wiosnę rb. były mniejsze niż w r. ub., jakkolwiek **zyski z handlu były większe.**

Zniesienie kary śmierci

w Związku Radzieckim

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ogłosiło w dniu wczorajszym dekret o zniesieniu kary śmierci na czas pokoju. Dekret postanawia: 1) znieść karę śmierci w czasie pokojowym, 2) przestępstwa, które na mocy dotychczasowego ustawodawstwa radzieckiego podlegały karze śmierci, będą karane osadzeniem w obozach pracy na przeciąg lat 25, 3) wyroki śmierci za wcześniej popełnione przestępstwa, które jeszcze nie zostały wykonane, będą zamienione na osadzenie w obozach pracy przymusowej, na przeciąg lat 25.

Spowiedź polityczna Attlee

Czy Labour Party dotrzymała obietnic? — „Nie jesteśmy zależni od USA. Plan nasz zrealizujemy"

Już w pierwszym dniu trwania konferencji partyjnej labourzystów, delegaci wystąpili z ostrą krytyką polityki zagranicznej rządu.

Poseł Zilliacus wniósł na porządek obrad sprawę opublikowania broszury p. t. „Karty na stół". Mówca podkreślił z całą stanowczością, że **ustalenie polityki zagranicznej należy do całej partii, natomiast władze partyjne mają jedynie ją wykonywać.** „Tymczasem — powiedział Zilliacus — **jak mi wiadomo, broszura przed opublikowaniem nie została przedłożona do aprobaty władzom partyjnym, nie**mniej jednak oświadczono, że broszura ta zawiera **oficjalny punkt widzenia partii".**

Analizując tę publikację Zilliacus stwierdził, że w broszurze tej **autorzy popierają doktrynę Trumana, przez co zwalczają socjalizm w Europie.** Broszura nie służy interesom Partii Pracy ani też **nie popiera ONZ. Jest ona wykładnikiem po**lityki churchillowskiej.

Jeśli odwrócimy karty wyłożone na stół, to **zobaczymy na ich odwrotnej stronie narodowe barwy amerykańskie,** zaopatrzone **pieczęcią brytyjskiego Foreign Office**.

Udzielając odpowiedzi na powyższe zarzuty, premier Attlee oświadczył, że niektórzy zarzucają Wielkiej Brytanii **podporządkowywanie się innemu państwu.** Jest to twierdzenie nie słuszne, gdyż **Wielka Brytania nie podporządkowuje się nikomu, a kieruje się swoją własną polityką.** Polityka ta polega na oparciu się o ONZ. Wielka Brytania dąży do **współpracy ze wszystkimi państwami, ale nie podlega wpływom żadnego.**

Dalej Attlee oświadczył, że żywi pełne zaufanie do polityki Bevina i jego współpracowników. Wielka Brytania będzie dała do **rozbudowy gospodarki światowej** w interesie całej ludzkości. Oprócz tego Atlee stwierdził, że rząd może być dumny z osiągnięć ubiegłych 22 miesięcy.

„Mamy zamiar — powiedział premier— wykonać nasz program, który jest tylko częścią planu obliczonego na długą metę".

Attlee podkreślił, że rząd Partii Pracy **zamierza sprawować władzę przez całe 5 lat nie odwołując się w międzyczasie do woli wyborców. Labour Party zamie**rza konsekwentnie **przeprowadzić nacjonalizację i inne reformy socjalistyczne.**

Gdzie można zarobić

tam zapomina się stare grzechy. — Anglia i USA spieszą „z pomocą" Argentynie

Rzecznik brytyjski ministerstwa spraw zagranicznych potwierdził wiadomości, że **W. Brytania uchyliła wydany poprzednio zakaz sprzedawania broni Argentynie.**

Rzecznik stwierdził, że na początku bieżącego roku W. Brytania zdecydowała — ze względu na to, że Argentyna od chwili zakończenia wojny „dopomagała wydatnie" w wyszukiwaniu osób, należących do obozu nieprzyjacielskiego oraz własności nieprzyjacielskiej — że nie ma żadnych podstaw do traktowania Argentyny inaczej, niż inne kraje Ameryki Łacińskiej.

— O ile wiem — dodał rzecznik — amerykański departament stanu został o tym zawiadomiony jeszcze w styczniu bieżącego roku.

Od tego czasu — jak informują odpowiednie źródła — **podjęto z powrotem sprzedaż broni do Argentyny.**

Obserwatorzy polityczni w Londynie uważają posunięcie to za jeden z przejawów ogólnej **„poprawy stosunków"** między Argentyną a W. Brytanią i Stanami Zjednoczonymi.

Podobnie wyrazem tej poprawy stosunków jest wzmianka prezydenta Trumana, że termin panamerykańskiej konferencji, mającej się odbyć w Rio de Janeiro odkładany uprzednio z powodu tarć między Waszyngtonem a Buenos Aires — w najbliższym czasie będzie wyznaczony.

9 tys. ton pszenicy

wyładowano w porcie gdańskim

W dniu 24 maja wszedł na redę portu gdańskiego amerykański statek „James Smith", który przywiózł dla Polski z USA — Galveston, ładunek 9 tys. ton pszenicy. Jest to już szósty transport pszenicy, zawijający w tym roku do Gdańska.

Komisja ONZ

wyrusza z N. Jorku do Palestyny

Członkowie komisji ustanowionej przez ONZ dla zbadania problemu palestyńskiego wyruszą z Nowego Jorku do Palestyny samolotami w dniach 6 i 10 czerwca. Każdy samolot zabierze 36 pasażerów i odbędzie lot New York — Libbe w Palestynie bez lądowania.

Kaci z Mathausen

doczekali się sprawiedliwości

W Landsbergu wykonano wyrok śmierci przez powieszenie na 22 Niemcach z obsługi byłego obozu koncentracyjnego w Mauthausen. Jeszcze 7 osób z załogi tego obozu oczekuje na egzekucję.

Prasa amerykańska

podaje wiadomości wyssane z... palca. ONZ chce walczyć z tego rodzaju „informacjami"

Prasa anglosaska alarmuje co jakiś czas swoich czytelników „rewelacjami", których pochodzenia szukać należy w... palcu. Wyssane i niczym nie uzasadnione wiadomości „wstrząsają sumieniem" anglosaskiej opinii publicznej, która pod względem krytycznym jest zadziwiająco surowa i niedoświadczona. Tego rodzaju informowanie szerokich mas przyczyniło już niejedną szkodę sprawie Sprzymierzonych i wreszcie ostatnio znalazło swój wyraz na forum międzynarodowym.

W opublikowanym niedawno wywiadzie jednego z najpoważniejszych kandydatów na prezydenta USA, Harolda Stassena, udzielonym mu przez generalissimusa Stalina poświęcono wiele uwagi sprawie t. zw. **„rzetelności korespondentów"**. Stassen przyznał, że wielka część korespondentów amerykańskich nie stoi na wysokości zadania. Dość wspomnieć, że w czasie t. zw. „konfliktu irańskiego" część prasy amerykańskiej rozdmuchała sprawę do niebywałych rozmiarów donoszą wielkimi czcionkami: „Wojska sowieckie maszerują na Persję", „Wojna ze Związkiem Radzieckim" i t.p.

Jaskrawym jednak przykładem szkodliwej i wręcz antysojuszniczej działalności pewnego odłamu prasy amerykańskiej były informacje z toczącej się ostatnio Konferencji Czterech Ministrów. Zbyteczne stają się dalsze wyjaśnienia, jeżeli przypomnimy, że nawet minister Bevin po powrocie do Londynu oświadczył w swym sprawozdaniu z Konferencji: **Sposób, w jaki część prasy naświetlała sprawy, związane z Konferencją, przyczynił nam wiele szkód. Podkreślam, że mam tu na myśli nie prasę sowiecką, lecz właśnie amerykańską".**

Obecnie w Nowym Jorku rozpoczęła obrady podkomisja ONZ do spraw wolności informacji prasy. Zadaniem jej jest **ustalenie międzynarodowych przepisów, regulujących wzajemne informowanie się państw, wymiane korespondentów, kontrole wiadomości itp.** Przypuszczać należy, że owocem tych obrad będzie powzięcie konkretnych uchwał, które odmówią prawa pobytu w obcym kraju korespondentom, podającym **fałszywe i prowokacyjne wiadomości.**

Jest oczywiste, że Polska jest jednym z krajów, najbardziej zainteresowanych w tej sprawie. Wiadomo, ile szkód wyrządziły naszemu Państwu **oszczerstwa, drukowane za granicą przez nieodpowiedzialne jednostki.** Zniekształcały one i przedstawiały w zgoła fałszywym świetle naszą nową rzeczywistość.

Uregulowanie a następnie przestrzeganie zasad rzetelności i uczciwości informacji na skale światową — przyczyni się niewątpliwie do uzdrowienia i zacieśnienia przyjaznych stosunków między narodami. (hk)

Rejestracja dzieł sztuki

Jakie rzeczy podlegają temu obowiązkow ?

W ostatnim numerze Dziennika Ustaw ukazało się rozporządzenie **w sprawie rejestracji dzieł sztuki plastycznej oraz przedmiotów o wartości artystycznej, historycznej lub kulturalnej.**

Jak wynika z tego rozporządzenia obowiązkowi rejestracji podlegają datowane dzieła sztuki plastycznej i przedmioty o wartości artystycznej, historycznej lub kulturalnej, powstałe **do 1830 roku włącznie**, dalej takie same dzieła i przedmioty, powstałe **od czasów przedhistorycznych do okresu cesarstwa** („empire"), dzieła związane **z powstaniami narodowymi**, lub emigracją popowstaniową oraz dzieła i przedmioty z okresów późniejszych, jeżeli są one wyszczególnione w odpowiednich załącznikach do zarządzenia, dzieła i przedmioty bez względu na ich tytuł własności, tj. stanowiące własność Państwa, samorządu oraz innych instytucji i korporacyj publiczno-prawnych, związków religijnych, stowarzyszeń, osób prywatnych, jak również o nie ustalonym tytule własności.

Zgłoszenia należy dokonać w przeciągu trzech miesięcy od dnia wejścia w życie rozporządzenia.

Muzea państwowe, samorządowe, kościelne, społeczne i prywatne, które posiadają inwentarze swych zbiorów, wolne są od obowiązku zgłoszenia ich do rejestracji.

Kiszona kapusta - lekarstwem!

Działa zbawiennie na rozmaite dolegliwości

Tyle się mówi we wszelkich poradach kulinarnych o kiszonej kapuście, podkreślając, że jest ona bardzo pożywnym i zdrowym dla organizmu pokarmem. **Pomija się jednak często jej wartość leczniczą.**

Surowa kiszona kapusta (gotowana nie ma już tych wartości) **ułatwia proces trawienia, zapobiega tworzeniu się procesów gnilnych w żołądku i usuwa zaparcie.**

Prócz tego zabezpiecza organizm od gruźlicy z tego więc powodu zaleca się picie jej soku (który np. Ameryka wypija w b. dużych ilościach).

Kapusta spożywana codziennie przez dłuższy czas, **leczy ischias, pomaga przy zwalczaniu cukrzycy i ratuje przed szkorbutem.**

Znakomity podróżnik XVI w. Cooc, wybierając się w 3-letnią podróż morzem, zabrał ze sobą **60 beczek kiszonej kapusty, co uchroniło załogę jego od szkorbutu.**

W połączeniu z cebulą i czosnkiem kapusta **leczy astmę, a z utartą marchwią — tarczycę.**

Jednym z ważnych związków, wyławrzających się w kiszonej kapuście, jest acetylcholin, który zmniejsza ciśnienie krwi. Używany on jest do przyrządzania zastrzyków przeciwko sklerozie (zwapnieniu żył).

Uwaga, Panie Domu!

Co dziś jemy na obiad?

I

ŻUREK Z KARTOFLAMI

...urku musi być najpierw przygotowany kwas. Sporządzenie kwasu polega na tym, że do czystego naczynia wlewa się letniej wody, po czym wsypuje się żytnią lub owsianą razową mąkę, którą w tej wodzie należy dobrze wymieszać. Tak przygotowany rozczyn stoi przez kilka dni, póki nie skwaśnieje.

Do wody wsypujemy dobrze obrane ziemniaki, pokrajane w kostki lub plasterki. Gdy ziemniaki się ugotują, zaprawia się zupę kwasem, przygotowanym w wyżej podany sposób. Następnie żurek zagotowujemy, po zagotowaniu zaś krasimy świeżą cebulą zasmażoną w tłuszczu.

Na jedną porcję bierzemy: 5 dkg. mąki żytniej, 35 dkg. ziemniaków, 5 dkg. tłuszczu, cebulę, sól i pieprz do smaku.

II

GULASZ Z KONSERW MIĘSNYCH

Konserwy można przyrządzić w trojaki sposób.

1) zamkniętą puszkę ogrzać we wrzącej wodzie, lub otwartą puszkę ogrzewać przez 15 minut na ogniu, póki nie stopi się cały tłuszcz w niej zawarty.

2) zawartość puszki zagrzać na patelni lub w innym odpowiednim naczyniu, dodając nieco wody, cebuli, korzeni oraz ziemniaków.

3) rozdrobnić mięso z konserw i wrzucić je do ugotowanej już zupy lub jarzyny.

Konserwy podajemy z zieloną sałatą.

Sposób przyrządzania sałaty ze słoniną. Sałatę należy wypłukać w zimnej wodzie i posolić. Słoninę pokrajaną na drobne kostki przysmaża się na patelni, po czym wlewa się do niej octu. Przygotowaną uprzednio sałatę polewa się tym tłuszczem.

Zamiast octu, można użyć kwasku cytrynowego.

PRZYGOTOWANIE SZCZAWIU NA ZIMĘ

Pani Kazia z ul. Zachodniej pyta, jak przechować szczaw na zimę:

Szczaw można przechować na zimę w całości bez gotowania a mianowicie: listki szczawiu bez płukania posiekać drobno, osolić i napełniwszy tą masą butelki, lub słoje z wąskimi szyjkami, dobrze je zakorkować oraz zalać lakiem.

Przed użyciem, trzeba tak przygotowany szczaw poddusić z odrobiną masła.

Codzienna nowelka „Expressu"

Nauka jazdy samochodem

Pani Laura Pręcka po zwykłym wahaniu oświadczyła, że jest gotowa spotkać się z panem Alińskim, poza towarzystwem, w którym się czasem spotykali. Należało więc tylko wybrać miejsce na tę randkę. Mieszkanie Alińskiego? O tym nie mogło być mowy w tej chwili. Pani Laura nie należała do kobiet, które idą od razu do kawalerki. Żądała ona zachowania przepisów na mieszczańską przygodę, a do tego należał szereg rzekomo niewinnych spotkań, które muszą poprzedzać wielkie spotkanie.

A więc herbatka popołudniowa? Pani Laura zbyt dobrze znała skłonności swych sióstr do plotek i szukania okazji do wywąchania skandalu.

Muzeum, czytelnia publiczna? Naokoło są ludzie.

Dorożka? — Za plecami dorożkarza, który lada chwila może się odwrócić i wmieszać do rozmowy? Nie, wykluczone!

Lecz samochód wydawał się pani Laurze najodpowiedniejszym schronieniem bowiem szofer jest tak zajęty prowadzeniem swego wozu, że nie ma czasu troszczyć się o swych gości.

Aliński czuł się, jak ktoś zaopatrzony w obietnice, których nie można zrealizować. Był jak właściciel czeku bez pokrycia ale jego dama snuła dalej swe plany. W najbardziej ruchliwym punkcie miasta można znaleźć ciemną, samotną wysepkę. Śpiące domy, błyszczące latarnie, ogrody. Właściwie taksówka i szofer są zbyteczni. Sprawa została załatwiona w następujący sposób: Aliński oczekiwać będzie na nią przed wieczorem, w umówionym miejscu w swoim aucie z wyłączonym motorem. Ona usiądzie przy nim, bezpieczna i zadowolona.

Aliński, na szczęście, miał tyle poczucia taktu, że nie odrzucił projektu ze względu na to, iż nie miał auta. W chwili zwycięstwa człowiek niechętnie wyrzeka się aureoli!

Jeden z jego przyjaciół przywiezie go bezpiecznie w swym wozie na umówione miejsce, a po godzinie, przyjdzie aby odebrać swą własność.

I tak też się stało. Aliński usiadł przy kierownicy, jakby był właścicielem auta, i czekał. — Wkrótce ukazała się Laura. Aliński otworzył drzwiczki, ona zaś wsunęła się do wozu i usiadła tak blisko, że wpadła wprost w jego ramiona. Za oknami wieczorny zmrok przyjaźnie ukrył pierwszy pocałunek...

— Czy moja myśl nie była świetna? Jesteśmy całkiem sami, jak na pustyni! — rzekła Laura.

I właśnie w tej chwili ujrzała męża...

— Mój mąż!

Aliński zadrżał.

— Widziałam go przed chwilą przez przednią szybę. Przeszedł obok latarni. Kazał nas obserwować i chce nas teraz zaskoczyć!

Aliński zbladł.

— To bardzo nieprzyjemne!

Pani Laura wzruszyła ramionami.

— Tylko bez zbytecznych słów... istnieje jedyna możliwość ratunku. Pan będzie grał rolę mego nauczyciela.

Aliński spojrzał na nią bezradnie.

— Naprzód... tak.., Pan udziela mi teraz lekcji kierowania samochodem... Ruszajmy!

Drżał: nie umiał prowadzić auta. I gdyby całą miłość mieli wziąść djabli wyznał jej to teraz. Nagle wpadło mu coś na myśl!

— Uczenica musi siedzieć przy kierownicy.

— Zamieńmy miejsca, szybko... szybko. Ale wzięłam dopiero cztery lekcje. Pan musi mi dawać wskazówki.

Usiadła przy kierownicy.

— Czy tak będzie dobrze?

— Tak, tak — mruczał Aliński zdławionym głosem.

Teraz już chodziło nie o jego miłość, ale o jego życie.

— Szybkość druga, nieprawdaż? — spytała pani Laura.

— Tak, tak — powtórzył Aliński. — Ale ostrożnie, bardzo ostrożnie...

Teraz wyjechali na róg. Na końcu ulicy ujrzał ruchliwą arterię, pełną niebezpieczeństw. Zamknął oczy i zacisnął kurczowo dłonie. Czekał na katastrofę. Lecz Laura zręcznie wzięła zakręt i wjechała na ruchliwą ulicę.

— Niechaj pani da gazu — rzucił Aliński, aby tylko coś powiedzieć. Rozległ się głośny dźwięk trąbki.

— Widzi pan, tam właśnie nadchodzi mój mąż! — Proszę grać dobrze swą rolę!

Aliński wpadł z deszczu pod rynnę. Nacisnął kapelusz na oczy, odsunął się jak najdalej od młodej kobiety i rozkazywał głośno:

— Stop!.. naprzód.., szybciej, — poprawił się zaraz: — wolniej, stop.

Laura zatrzymała auto w odległości kilku metrów od swego męża, wysiadła i zrobiła zdumioną minę:

— Co tu robisz, skarbie?

— Akurat przechodziłem, zauważyłem cię i poczekałem — rzekł mąż, nieprzyjemnie zaskoczony.

— Złapałeś mnie in flagranti! — roześmiała się — Zaczęłam w tajemnicy uczyć się szoferki! — Chciałam ci zrobić niespodziankę!

Zwróciła się do auta:

— Jutro o tej samej porze. Ale zapomniałam, że pan po południu jest zajęty. W ciągu przedpołudnia zadzwonię więc do garażu i umówimy godzinę na pojutrze.

Laura kiwnęła głową i odeszła ze swym mężem.

Aliński spoglądał za nią długo, a potem pokiwał głową.

— Jeśli kobieta ta nauczy się prowadzić tak dobrze auto, jak teraz umie wyprowadzać w pole swojego męża, będzie w przyszłości brała wszystkie nagrody na samochodowych wyścigach...

M.

PRZYGODY WICKA i WACKA



PUBLICZNOŚĆ: — Niedźwiedź złazi z dachu! — Uciekać! — Dwa niedźwiedzie! — Trzy niedźwiedzie i tygrys!...

WACEK: — Serce! Wiedziałem, że przyjdziesz mnie wybawić!...
WICEK: — No, no! Na przyszłość nie rób takich prób!...

WACEK: — Wyjrzyj, bo ktoś nam drzwi przytrzymuje...
WICEK: — O pieska tragiczna! Niedźwiedź śpi pod drzwiami!

WACEK: — Co robić? Może zawołać pomocy przez kratę?...
WICEK: — Ale! Przed klatką — żywej duszy! Jak wymiótł!...

Na inwestycje

przyznano Łodzi 255 milionów zł.

Celem usprawnienia akcji rozdziału i wykorzystywania kredytów inwestycyjnych oraz ułatwienia kontaktów między władzami samorządowymi a Centralnym Urzędem Planowania, **powstała w Łodzi delegatura CUP-u.**

Miastu naszemu przyznano **kredyt inwestycyjny w sumie 255 milionów złotych.** Z tego na budownictwo miejskie preliminowano **17 milionów**, na kanalizację i wodociągi — **20 milionów**, na remonty i szpitalnictwo — **50 milonów złotych.**

Na budownictwo i remonty wyższych uczelni, znajdujących się w Łodzi, miasto otrzymało **dodatkowo 100 milionów** złotych. (i)

Rejestracja rocznika 1927

Kto ma się zgłosić jutro?

Jutro tj. w czwartek dnia 29 bm. do rejestracji wojskowej winni zgłosić się mężczyźni rocznika 1927, których nazwiska zaczynają się na literę P.

Rejestracja odbywa się w lokalu przy ul. Świętokrzyskiej 15 od godz. 8-ej rano. Obowiązuje ona wszystkich mężczyzn 1927 rocznika, posiadających obywatelstwo polskie oraz osoby wpisane do III-ej i IV-ej grupy listy narodowej, lub t. zw. „Leistungs-Pole".

Rąbanka na kartki

29, 30 i 31 maja rb.

W sklepach rzeźniczych, włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej, w dniu 29, 30 i 31 maja **wydawane będzie mięso świeże (rąbanka) w ilości 0,70 kg. na odcinek 28 kart Kat. I. R.** z m-ca maja br. w cenie 4,50 zł. za porcję.

Mięso należy pobierać w sklepach, w których byly rejestrowane kartki I-ej kat, z m-ca maja.

Komunikat powyższy nie dotyczy kart R.A.C. (Rejonowa Centrala Aprowizacyjna).

Majstrowie-najwięcej

Kto zgłasza wynalazki?

W r. 1946 zgłoszono do Urzędu Patentowego **732 wynalazki.**

Z tej liczby 249 załatwiono definitywnie, 580 jest w opracowaniu (łącznie z częścią zgłoszonych przed wojną). Według charakteru wynalazcy zgłoszenia pochodzą: od techników i majstrów 46 proc., od inżynierów 23 proc., od firm 13 proc., od rzemieślników 12 proc. i ze świata naukowego 6 proc.

W roku bieżącym zaznacza się zwiększenie zgłoszeń.

Typowy objaw spekulacji

Pasek na papierosy

Dlaczego nieuprawnieni zajmują się sprzedażą wyrobów tytoniowych. — Łańcuszkowy handel podnosi niepotrzebnie cenę

— **Ma pan papierosy?**
— **Owszem, są.**
— **Daj pan paczkę „Triumf" i pudełko zapałek.**
— **Proszę... 85 złotych.**
— **A to dlaczego?**
— **Papierosy 80 złotych, zapałki 5 zł.**
— **Czy pan nie wie, że „Triumf" są po 3 złote i że za zapałki również nie wolno brać więcej niż po 3 złote za pudełko?**
— **To idź pan do inwalidy. Oni mają koncesje i dostają towar wprost z Monopolu, a ja muszę dopiero od nich kupować. Więc jak tu nie zarobić po złotówce na sztuce?**
— **A czemu pan wogóle zajmuje się sprzedażą papierosów, jeśli nie ma pan na to uprawnienia?**
— **A z czego będę żył?**

Wzrok mój przenosi się z nalanej, czerwonej twarzy restauratora na baterie wódek i zwoje kiełbasy za kontuarem, na bogato zastawione stoliki.

Oto typowy przykład **handlu łańcuszkowego, podrażającego artykuły pierwszej potrzeby. Właścicielowi dobrze prosperującej restauracji mało zarobku z kuchni i sprzedaży alkoholu oraz zimnych dań.** Musi jeszcze robić konkurencję kioskom ulicznym, musi okradać swych klientów, którzy, wydając po kilkaset czy kilka tysięcy złotych za kolację, nie będą przecież robili kwestii z tego powodu, że za papierosy muszą płacić o jeden złoty więcej.

Ze zjawiskiem tym możemy się spotkać w wielu sklepach spożywczych, barach itp. Właściciele tych lokali nie mając prawa na sprzedaż wyrobów tytoniowych, **nabywają je od uprawnionych detalistów i sprzedają na pasku w swych przedsiębiorstwach.**

Czyżby ilość punktów sprzedaży wyrobów tytoniowych była niewystarczająca, że skłoniło to niepowołane osoby do kontynuowania nielegalnej sprzedaży?

Okazuje się, że w Łodzi jest w chwili obecnej **ponad 1000 miejsc detalicznej sprzedaży wyrobów PMT.** Ilość ta jest najzupełniej wystarczająca dla zaspokojenia potrzeb palaczy, tymbardziej, że podaż nie jest obecnie żadnym problemem: **Polski Monopol Tytoniowy produkuje tyle najrozmaitszych gatunków papierosów, że palacze mogą nabywać papierosy w dowolnej ilości.**

Jeżeli chodzi o śródmieście, to obserwujemy raczej zjawisko odwrotne — **za dużo jest w nim miejsc sprzedaży.** Mimo to jednak od kilku dni PMT przystąpił do **zawierania umów z właścicielami restauracji i piwiarni na sprzedaż papierosów.** Dotychczas przedsiębiorstwa te wyłączone były z listy uprzywilejowanych. Wynika z tego, że sprzedaż papierosów może się w zasadzie odbywać **w restauracjach czy piwiarniach, ale na zasadach ogólnych: za papierosy czy zapałki nie wolno pobierać ani grosza więcej niż przewidują ceny obowiązujące wszędzie.**

PMT wprowadza jeszcze jedną innowację. Ponieważ na przedmieściach mało jest stosunkowo miejsc detalicznej sprzedaży papierosów, postanowiono, że jeśli do końca maja br. trzy organizacje skupiające najwięcej właścicieli kiosków, a mianowicie Związek Inwalidów Wojennych, Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację oraz Związek b. Więźniów Politycznych nie dostarczą odpowiedniej ilości kandydatów — **PMT zawierać będzie umowy na sprzedaż swych wyrobów z właścicielami sklepów spożywczych na przedmieściu.** Sklepy w śródmieściu, gdzie ilość punktów sprzedaży jest najzupełniej dostateczna, będą wyłączone z tych tranzakcji t. zn. **sklepy spożywcze w śródmieściu nie będą miały prawa sprzedawać papierosów.**

Wszystkie zarządzenia zmierzają do tego, aby w pełni zaspokoić potrzeby palaczów i **wyeliminować zupełnie pasek papierosowy** który jako taki obecnie prawie, że nie istnieje. Zdarzają się wprawdzie jeszcze pojedyncze wypadki pobierania wyższych cen, ale **winę ponoszą tu sami palacze. Zamiast bowiem przepłacać za papierosy w restauracji czy innym przedsiębiorstwie, nieuprawnionym do sprzedaży wyrobów PMT — należy udać się o kilka metrów dalej i w kiosku kupić papierosy a sprawcę podbijania cen oddać w ręce władz!** (s)

Szofer - przymusowym marynarzem

Taksówka skryła się pod wodą w Rudzie Pabianickiej

Niecodzienny wypadek miał miejsce w drugi dzień świąt na terenie stawu Stefańskiego w Rudzie Pabianickiej.

Około godz. 7-ej wieczorem drogą wiodącą wzdłuż stawu jechała taksówka łódzka, prowadzona przez jej właściciela Romana **Pazlewicza** (Piłsudskiego 68-70). W pewnej chwili hamulce odmówiły posłuszeństwa i szofer stracił panowanie nad maszyną. **Taksówka zatoczyła ostry łuk i z impetem wpadła do wody, pod którą skryła się aż pod dach.**

Szofer, nie tracąc przytomności umysłu, gdy maszyna znalazła się już w wodzie, **wydostał się błyskawicznie przez otwarte okno doplywając do brzegu.**

Ociekając wodą, pobiegł do pobliskiego telefonu, skąd zaalarmował Straż Żarną.

Na miejsce przybył oddział straży, który **zajął się wydobyciem taksówki z dna stawu.** Po kilkugodzinnych wysiłkach dzieło uwieńczone zostało pomyślnym rezultatem — strażacy wyciągnęli na brzeg taksówkę.

Jak się okazuje, nie doznała ona specjalnego szwanku, tym niemniej jednak wymaga dłuższego remontu. (i)

Przeciw biurokracji w urzędach

Zarządzenia Min. Administracji Publicznej

Minister Administracji Publicznej wydał specjalny okólnik, omawiający sposób postępowania urzędów do interesantów.

We wszystkich urzędach **mają być ustalone godziny przyjmowania i załatwiania interesantów. W tym czasie zabronione są konferencje i zebrania, które by absorbowały pracowników obowiązanych do przyjmowania interesantów.**

Okólnik mówi również szczegółowo o sposobie wywieszania tablic orientacyjnych.

Obsługa informacyjna — jak wynika z dalszej treści zarządzenia — powierzona **ma być tylko taktownym pracownikom.**

Przerostami biurokracji w niektórych naszych urzędach zajmowaliśmy się obszernie w jadnym z ostatnich artykułów, wskazując, że bardzo często dobiegają skargi na tych, czy innych urzędników, **odwlekających załatwienie błahych nawet spraw z dnia na dzień. Dla biurokratów nie może być miejsca w naszym aparacie urzędniczym i musimy dopiąć tego, aby obsługa informacyjna mogła być powierzona każdemu urzędnikowi, aby każdy z nich był taktowny...** (s)

Rejestracja kart mlecznych

do 10 czerwca rb.

Karty na mleko z m-ca czerwca „Dz. 3" normalne, z nadrukiem R.C.A. oraz Ministerstwa Komunikacji dla dzieci do jednego roku życia, należy rejestrować za okazaniem metryki urodzenia tylko **w dziesięciu Stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem.**

Natomiast karty „Dz. 3" dla dzieci powyżej 1-go roku życia normalne, z nadrukiem R.C.A. oraz Ministerstwa Komunikacji i karty „M" (dla chorych) należy rejestrować **w punktach rozdzielczych mleka.**

Rejestracji trwać będzie do 10 czerwca 1947 r.

Ruch uliczny w Łodzi

odbywa się coraz sprawniej.—Miasto nasze wyprzedziło pod tym względem Warszawę

Przewodniczący Okręgu Łódzkiego Zw. Zawodowego Transportowców R. P. ob. **Włodarczyk** dzieli się z nami charakterystycznymi uwagami na temat porządku na ulicach naszego miasta.

— Muszę stwierdzić, że misja usprawnienia ruchu kołowego w Łodzi, powierzona znanemu automobiliście i wykładowcy inż. Wilczyńskiemu, **dała pożądane rezultaty.** Poważne zmniejszenie liczby wypadków ulicznych i zdyscyplinowanie publiczności jest **wielką zasługą sprawnie działającej Komisji Ruchu Milicji Obywatelskiej,** składającej się z dobrze wyszkolonych jednostek regulujących ruch na skrzyżowaniach ulic i patroli motocyklowych, które stały się postrachem korsarzy ulicznych.

— Mówiąc o korsarzach ulicznych mam na myśli **brawurzystów, wyciągających na ulicach miasta 60-kę i więcej.** Nie zważają oni na obowiązujące przepisy drogowe, a w większości **nie posiadają wogóle prawa jazdy,** które można otrzymać dopiero po zdaniu bardzo ostrego egzaminu.

— Zastąpienie milicjantek mężczyznami dało właściwe rezultaty. Okazuje się, że jednak **nie w każdej dziedzinie kobieta może zastąpić mężczyznę.** Przed milicjantem, regulującym ruch uliczny, kierowcy i publiczność mają stanowczo większy respekt.

— Jeżeli chodzi o samą publiczność, to stwierdzić należy, iż **publiczność łódzka zdała o wiele lepiej egzamin od publiczności warszawskiej, jednak w dziedzinie tej jeszcze wiele jest do zrobienia.**

— Aby w zupełności usprawnić ruch kołowy i pieszy na ulicach naszego miasta, **należy systematycznie przeprowadzać naukę chodzenia i jazdy i badać dokładnie dokumenty, uprawniające do prowadzenia pojazdów wszelkich typów.** Wobec nieposiadających dokumentów, lub prowadzących nie te pojazdy, które wyszczególnia prawo jabdy, należy stosować ostre sankcje karne tak wobec kierowców, jak i kierowników przedsiębiorstw, powierzających pojazd nieuprawnionym.

— Bacznej kontroli należy też poddać **ruch szosowy,** szczególnie wieczorami, kiedy to kierowcy oślepiają się wzajemnie reflektorami, przyczem kontrolę technicznego stanu pojazdów trzeba powierzyć **tylko rutynowanym fachowcom.** Jestem przekonany — stwierdza ob. Włodarczyk — że celowe posunięcia naszych władz znajdą zrozumienie wśród mieszkańców Łodzi i i **miasto nasze zajmie czołowe miejsce w szeregu miast polskich w dziedzinie usprawnienia ruchu wielkomiejskiego.** (k)

Nasze Listy

JADZIA Z PABIANIC: Ma Pani narzeczonego, który poza Panią interesuje się sportem, zabawami i nie poświęca Pani tyle czasu, ile Pani pragnie. Sądzimy, że będzie dobrze, jeśli Pani podzieli z nim te rozrywki, które go zajmują niezależnie od tego, znajdzie Pani dla siebie pracę czy naukę, która pozwoli Pani spędzić czas przyjemnie i pożytecznie wtedy, kiedy nie jesteście razem.

* * *

WSZĘDOBYLSKI ZE ZDUŃSKIEJ WOLI: Poinformuje Pana Kuratorium Łódzkie, Wydział Szkolnictwa Zawodowego, Łódź, ul. [illegible]cza 11.

* * *

R. T. W-N: Adres Związku Filatelistów polskich — Łódź, ul. Daszyńskiego 36.

* * *

STROSKANA EWA: Ma Pani 20 lat i nic na świecie nie obchodzi Pania prócz pewnego, starszego już i żonatego Pana. Niech się Pani nie martwi, Ewo! I niech Pani nie stara się „na siłę" zwalczać tego uczucia. Napewno samo przejdzie. Tymbardziej, że jak Pani pisze jest to „miłość bez wzajemności". Przy tej różnicy wieku i komplikacjach rodzinnych, lepiej dla Pani, że sytuacja tak się przedstawia. Oszczędzi to Pani wiele przykrości.

Niemcy podpalają lasy!

Do walki w obronie wspólnego dobra musi stanąć całe społeczeństwo

Z całego kraju dochodzą alarmujące wieści o pożarach naszych lasów.

Pod Rzgowem spaliło się ostatnio około 30.000 metr. kw. lasu. Lasy płoną w woj. lubelskim, poznańskim i białostockim. — Plaga pożarów nawiedziła także Dolny Śląsk, gdzie w powiecie Żary i Żegań spłonęło 50.000 m. kw. lasu, przy czym szalejący żywioł udało się opanować tylko dzięki wspólnej akcji całej ludności i miejscowej dywizji WP. Podczas akcji ujęto w lesie 2 Niemców z bańkami benzyny, którzy byli sprawcami zbrodniczego podpalenia.

W nadleśnictwie Augustów banda UPA podpaliła 189 ha lasu.

Meldunki te napływające z całego kraju świadczą, że mamy do czynienia z zorganizowaną akcją wrogich elementów, które wybrały sobie nasze lasy za obiekt sabotażu. Paląc lasy, chcą oni poderwać podstawy gospodarcze kraju i wywołać panikę. Podpalaczom lasów musim wydać zdecydowaną walkę! Nie możemy dopuścić do tego, aby ci, którzy strzelali z ukrycia do najlepszych ludzi demokracji niszczyli obecnie nasze lasy — dobro narodu.

W akcji przeciwko podpalaczom obok organów bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej, Straży Leśnej i Wojska, muszą wziąć udział organizacje społeczne, partie polityczne i związki zawodowe. Tylko bowiem wspólną akcją całego społeczeństwa będziemy mogli ochronić nasze dobro i unieszkodliwić podpalaczy! (v)

Milęcin wita „gości"

Obóz Pracy się zapełnia

Milęcin wita coraz nowych gości. W ostatnich dniach decyzją Kompletu Orzekającego Komisji Specjalnej skierowani zostali tam następujący szkodnicy gospodarczy — **szabrownicy, spekulanci i złodzieje grosza publicznego:**

Lebek Paweł, dyrektor handlowy Fabr. Chemicznej „Stral" w Szopienicach za nadużycie władzy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej **przez pobieranie prowizji od prywatnych kontrahentów fabryki wbrew swoim obowiązkom i interesom fabryki — na okres 2 lat**

Kędziora Stanisław, Postek Marian, Sitek Stefan, Pogorzelski Stanisław, którzy rozkopywali mogiły w Treblince w poszukiwaniu kosztowności i handlowali nimi, powędrowali do obozu pracy **na okres 2 lat każdy.**

Pianko Jerzy, kierownik oddziału P.C.K. w Giżycku, **za przywłaszczenie szeregu rzeczy i lekarstw,** należących do P.C.K., fałszowanie pokwitowań, chaotyczne prowadzenie księgowości i nadużycia kasowe — **na okres 18 miesięcy.**

Biegunia Jan, rolnik z Linowej koło Żywca, za złośliwe uprawianie spekulacji przez **pobieranie za masło kwoty o 140 zł. wyższej od ustalonej przez Komisję Cennikową — na okres 18 miesięcy.**

Garbaciak Mieczysław — konwojent w „Społem" z Wrocławia **za przywłaszczenie z konwojowanego przez siebie transportu ponad [illegible].000 kg kaszy jęczmiennej wartości 1000.000 zł.—na okres 12 miesięcy.**

Tula Józef i Foltyna Edward — rolnicy z Kalinowa — za systematyczne wycinanie i przywłaszczanie drzewa w lasach państwowych Nadleśnictwa Dobierzyn — na okres **12 miesięcy każdy.**

Ponadto skierowano do obozu pracy:

za spekulację chlebem, mąką, tłuszczami i mięsem — ogółem 20 osób.

za pędzenie i handel samogonem — 6 osób.

za uprawianie szabru — 6 osób,

za przestępstwa urzędnicze — 3 osoby,

za handel towarami, wyłączonymi z wolnego obrotu — 2 osoby.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Czyńskiego (Rokicińska 53), Bartoszewskiego, (Piotrkowska 95), Rowińskiej-Koprowskiej (Pl. Wolności 2) Stanielewicza (Pomorska 91), Sieckiej (Rzgowska 51), Dancerowej (Zgierska 61).

203)



Jej ruchy są automatyczne, spokojne. Michalina obserwuje je uważnie, jakgdyby nie ona wykonywała je, ale ktoś drugi.

Odsunęła bezpiecznik i przyłożyła lufę do lewej piersi: w to miejsce, gdzie stukało jej dobre, wierne serce.

Mała chwila wahania.

Ogarnął ją lęk.

Jej instynkt samozachowawczy ostrzega ją: „Opamiętaj się nieszczęsna! Czy nie wiesz, że żyje się tylko raz." Lecz równocześnie jakiś uporczywy, jak gdyby obcy głos powtarza natrętnie:

„Skończ!"

I Michalina pociąga za cyngiel...

Najpierw usłyszała straszliwy huk, a potem uczuła w piersi tępy ból.

— Trafiłam — uczuła na ręce ciepło własnej krwi.

I nagle jakaś przestawiona w mechaniźmie jej mózgu śrubka znów zaczyna działać normalnie.

— Boże! co zrobiłam! — przytomnieje dziewczyna.

Zbudziło się w niej nagłe pragnienie życia. Nie, nie chce umierać, pragnie żyć, czuje jednak, że wraz z krwią uchodzi z niej życie.

Chciała wołać o ratunek, ale głos załamał jej się w piersiach.

Zrozpaczona podniosła się, ale równocześnie uczuła w przestrzelonej piersi tak straszliwy ból, że z jękiem zwaliła się spowrotem na tapczan.

— Mamo! — wyszeptała żałośnie.

Otuliła ją gęsta mgła.

I straciła przytomność.

ROZDZIAŁ
DWUDZIESTY SIÓDMY.

Stała niby w tumanach gęstej mgły, które na chwilę zasłoniły ją i uczyniły prawie niewidoczną.

Maria Berdyszowa odstawia ogromny kocioł, w którym gotowała się bielizna.

Cała kuchnia pełna była ciężkiej pary i zapachu mydła. Berdyszowa stanęła znów obok balii i prała dalej.

Ruchy jej były równe, monotonne, tak jak monotonne i nie ciekawe było teraz jej życie.

Mąż bawił w Milanówku. Coś tam budował: jakiś garaż czy przybudówkę. Do domu miał wrócić za parę tygodni. Rzekomo z odrobiną gotówki.

Tak przynajmniej obiecywał wyjeżdżając, jako że zdarzyło to się właśnie w okresie jego skruchy i chęci do pracy.

— Zaczyna się rok szkolny — mówił w zamyśleniu — trzebaby Wojtkowi kupić nowe ubranko, buty i książki Jak wrócę, kupimy mu cały ekwipunek.

Berdysz obiecywał to bardzo szczerze. Ale czy dotrzyma swojej obietnicy?

Maria znała na wylot tego w gruncie rzeczy nie złego, ale lekkomyślnego i słabego człowieka, który tak długo jest całkiem do rzeczy, dopóki tesknota za alkoholem nie wypędzi go znowu do knajpy. Nie wierzy więc stuprocentowo w jego zapewnienia. A że Wojtek naprawdę potrzebuje nowego ubranka i butów, wzięła do domu dodatkową pracę: i przez cały dzień stoi przy balii, a wieczorem do późnej nocy ceruje bieliznę.

Maria Berdyszowa pochylona nad balią wykonuje automatycznie szereg nieskomplikowanych ruchów — i wzdycha... Bo, zaiste, nie tak wyobrażała sobie życie wtedy, kiedy mąż, jako młodą, rumianą i nie brzydką dziewczynę, wprowadził ją do swojego domu.

Dziś przestała już wierzyć w tamten mały, własny domek, jaki jej kiedyś obiecywał. Życie oduczyło ją od marzeń. Jej młodość minęła. Pierwsze fałdy poorały gładkie jej kiedyś czoło i zwiotczały jej takie kiedyś zuchwałe i czerwone usta.

Maria Berdyszowa ma już tylko jedno pragnienie: ażeby przynajmniej jej dzieci były szczęśliwsze od niej.

Ale i tu nie układa się wszystko jakby chciała.

Z Zośką nie ma specjalnego kłopotu. Dziewczyna uczy się pilnie haftu i nie długo mieć będzie w rękach własny fach. Ale za to Michalina...

— Tak Michalina — jeszcze niżej pochyla się nad balią Berdyszowa i wzdycha znowu.

Z przyległego pokoju wychodzi Wojtek.

Ma minę pokorną.

— Mamo — powiada — odrobiłem już lekcję. Czy mogę teraz wyjść na podwórze i pobawić się trochę z chłopcami?

Berdyszowa jest dziś od rana chorobliwie podenerwowana, choć nie wie nawet dlaczego. Gniewnie spojrzała teraz na synka.

— Co — krzyknęła — znów cię ponosi? Znowu chcesz harcować po podwórzu i niszczyć ubranie? Ja tu urabiam sobie ręce po łokcie, ażebyś nie chodził nagi, a tobie w głowie tylko łażenie po dachach, przybudówkach i figle z kolegami! Marsz mi zaraz do pokoju i przepisz raz jeszcze ten wierszyk o kocie i wróblach.

— Dobrze, mamo — powiada posłusznie malec i spogląda na nią pokornymi oczyma: takimi samymi, jak oczy Michaliny.

Maria Beryszowa mięknie.

Żal zrobiło jej się malca. Inne dzieci wyjechały na lato na wieś, niektóre nawet nad morze, czy w góry, a jej synek spędził całe dwa miesiące wakacji w dusznym, szarym mieście.

(D. c. n.)

Gdy saksofon łka...

Praca i zarobki muzyków

Legenda o bajońskich zarobkach okazuje się tylko... mitem. — Zawód muzyka jest ciężki i bardzo kosztowny

Parkiet pokryty różnobarwna, ruchoma fala ludzką. Stłoczone pary poruszaja się rytmicznie przy dźwiekach popularnego walca angielskiego. Raz, dwa, trzy... Raz, dwa, trzy... Omdlewające spojrzenia pań biegną w strone muzyków, koncertujących w specjalnej muszli na podwyższeniu. Panowie przyglądają się im również wzrokiem pełnym podziwu, w którym nie brak pewnej do zy zawiści. Jak wprawnie i szybko przebiegaja klawiature palce pianisty... Jak tesknie i pieknie brzmia tony saksofonu, który to płacze, to śmieje się naprzemian... Z jakim uczuciem odtwarza harmonista sentymentalne tango argentyńskie...

Zawód muzyka jest bezsprzecznie naj bardziej atrakcyjny w pośród wszystkich innych. Któż z nas nie miał takiego okresu w młodości, kiedy koniecznie chciał zostać muzykiem? Muzycy potrafia zaimponować nie tylko laikom, ale i tym, którzy sami „grają", tymbardziej właśnie, że widzą różnice między ich amatorską gra a prawdziwym kunsztem zawodowca.

Jak żyja muzycy? Jak się im powodzi? Czy odpowiadają prawdzie legendy o ich bajońskich zarobkach? Czy wszystkim muzykom dał zatrudnienie sezon letni?

Z pytaniami tymi zwróciliśmy 'się do Związku Zawodowego Muzyków R. P. w Łodz przy ul. Piotrkowskiej 33, gdzie ob. Roman IRZYKOWSKI, prezes Zarzadu Okręgowego w Łodzi i wiceprezes Zarzadu Głównego udzielił nam chetnie wyczerpujących informacji.

Dotkliwe wydatki

— Przede wszystkim muszę rozwiać mit o bajońskich zarobkach muzyków. Najlepiej płatna kategoria są muzycy rozrywkowi, grający w lokalach publicznych. Zarabiają oni kilkaset złotych dziennie. Muzyk grający na kilku instru mentach wymienionych, jak naprzykład saksofon, klarnet i akordeon zarabia dziennie do 700 złotych. Ale cóż z tego, kiedy wydatki są olbrzymie? Muzyk musi być ubrany nie tylko czysto, ale reprezentacyjnie. Codziennie musi zmieniać koszulę, codziennie musi się golić. Pozycja nadwyrężająca bardzo nasz budżet są muzykalia. Nie mówiąc już o nutach, których narazie nie produkujemy i które trzeba sprowadzać z zagranicy, przeważnie z Anglii, kolosalne wydatki pociąga za sobą kupno wszelkich niezbędnych pomocy. Komplet strun do skrzypiec kosztuje około 4.000 złotych. Stroiki do klarnetów czy saksofonów sprzedawane są na wagę złota. Mimo tak poważnych wydatków, urzędy skarbowe bonifikują nam przy obliczaniu podatków tylko 20 proc., co jest stanowczo za mało. Każdy muzyk, jeśli chce pracować, musi mieć swój własny instrument. A instrumenty są dziś bardzo drogie. Akordeon średniej marki ko sztuje 80.000 złotych. Lepszy o trzech registrach — do 120 tysięcy. Saksofon wcale nie najlepszy — 15 tysięcy...

Walka o umowę

— Czy muzycy mają umowę zbiorową?

— Dotąd jeszcze nie. Zatrudniani są na warunkach umów lokalnych. Dążeniem naszym jednak jest, aby w całym kraju obowiązywała jedna ogólna umowa zbiorowa, przewidująca identyczne warunki pracy i płacy. Zapobiegnie to rozmaitym niesprawiedliwościom a m. in. ucieczce muzyków z gorzej do lepiej płatnych okręgów.

Umowa zbiorowa ma załatwić nasze najbardziej żywotne postulaty. Ma nas uznać za pracowników umysłowych i zobowiązać pracodawcę do udzielania muzykom jednego dnia w tygodniu wol nego od pracy, miesięcznego płatnego urlopu wypoczynkowego, oraz 3-miesięcznego wypowiedzenia pracy. Ale pracodawcy — restauratorzy nie bardzo chętnie słyszą o tych żądaniach. Wzbraniają się przed zawarciem umowy ogólnokrajowej, powołując się na to, że nie posiadają swej władzy naczelnej, to też mogą jedynie zawierać umowy lokalne dla poszczególnych miast. Ale i z tym są najrozmaitsze kłopoty i trudności. Jak dotąd umowę lokalna podpisano tylko w Warszawie. W toku są pertraktacje o zawarcie takiego układu w Sopocie, Szczecinie i województwie dolnośląskim. Aby wywrzeć presję na pracodawców w tych dzielnicach kraju i skłonić ich do szybszego załatwienia sprawy, zamknęliśmy te okręgi dla naszych członków. Muzykom nie wolno angażować się tam do pracy, dopóki pertraktacje nie zostaną sfinalizowane. Pracodawcy w Szczecinie chcieli pokrzyżować nam plany. Najpierw restauratorzy zatrudnili orkiestry kolejowe, jednakże na naszą interwencję Ministerstwo Komunikacji nie pozwoliło kolejarzom konkurować z zawodowymi muzykami. Nieustępliwi restauratorzy z kolei zatrudnili orkiestry wojskowe, ale skutek był ten sam, gdyż Ministerstwo Obrony Narodowej stanęło całkowicie po naszej stronie.

120 bezrobotnych

— Ilu muzyków liczy Łódź i czy są wśród nich bezrobotni?

— Oddział łódzki posiada 1130 zarejestrowanych muzyków, w tym 311 kobiet. Posiadamy 7 sekcji: pierwsza soliści i dyrygenci, druga— muzycy zespołowi (muzyka poważna), trzecia—śpiewacy soliści czwarta —muzycy rozrywkowi (najliczniejsza sekcja) piata— sekcja pedagogów (najliczniejsza po rozrywkowej), szósta — teoretycy i krytycy muzyczni i siódma—sekcja muzyków kościelnych. Ci ostatni należa do związku zawodowego poraz pierwszy od swego istnienia. Dotąd należeli do kolegium organistów, którego przełożonym i tym samym pracodawca był — ksiądz.

W Polsce nie powinno być zasadniczo bezrobocia wśród muzyków. Praca znalazłaby się dla wszystkich. Mimo to jednak w Łodzi jest obecnie około 120 bezrobotnych muzyków i to przeważnie z sekcji rozrywkowej. Łódź posiada naj więcej muzyków ze wszystkich miast polskich. Przybyli oni do Łodzi po zakończeniu wojny ze wszystkich stron kraju i zrozumiałe, że w związku z tym są trudności z zatrudnieniem każdego. Kiedy jednak trzy wyżej wymienione okręgi tj. szczeciński, sopocki i dolnośląski będą znowu otwarte — wszyscy muzycy znajdą tam pracę, gdyż na terenach tych znajduje się znaczna ilość lokali rozrywkowych. Liczymy się także ze wzrostem zapotrzebowania na muzyków w samej Łodzi.

Muzycy w fabrykach

Nie bez znaczenia, jeśli chodzi o bezrobocie, był fakt zamknięcia 16 lokali publicznych w Łodzi. Liczyliśmy, że wielu naszych członków znajdzie pracę w parku Helenów, gdzie zazwyczaj w okresie letnim aż do późnej jesieni pracowało bez przerwy kilkunastu muzyków. Park ten jednakże tak jak był, tak i jest zdewastowany i nic nie wskazuje na to, że zostanie szybko odremontowany.

Bardzo pocieszającym objawem jest spadek bezrobocia wśród muzyków zespołowych, reprezentujących muzykę poważną. Nie bez znaczenia na tę sprawę jest ostatni konkurs zespołów świetlicowych, urządzony przez KCZZ w Warszawie. Dzięki temu konkursowi kierownictwa zakładów pracy zorientowały się, że bez pomocy fachowców muzyczne zespoły świetlicowe nie będą mogły osiągnąć dostatecznego poziomu i w ten sposób coraz więcej muzyków zespołowych znajduje zatrudnienie w fabrykach.

Pożyteczna inowacja

— Jakie macie plany na przyszłość?

— Niezależnie od sprawy umowy zbiorowej, którą będziemy się starali bezwzględnie doprowadzić do końca, po zakończeniu sezonu letniego, uruchomimy w Łodzi pożyteczną placówkę. Będzie nią Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy naszym Związku. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wyraziło już zgodę na wyeliminowanie wszystkich spraw związanych z naszym zawodem z pod ogólnej kompetencji Urzędu Zatrudnienia. Każdy pracodawca, który będzie chciał zaangażować zespół do swego lokalu, będzie musiał zwracać się bezpośrednio do nas i tylko my będziemy mieli prawo kierowania sił do pracy. Zadaniem naszego Biura Pośrednictwa Pracy będzie m. in. usunięcie takich anomalii, jak stałe zatrudnianie jednego i tego samego zespołu, podczas gdy inne zespoły pozostają bez pracy lub też pracują dorywczo z wielo miesięcznymi przerwami. W ten sposób — kończy ob. Irzykowski — będziemy mieli możność regulowania rynku pracy w naszym zawodzie pod kątem widzenia ogólnych interesów muzyków...

A. O.

Sfałszowane specyfiki

Pożyteczna walka z trucicielami ludności

Na rynku znajduje się znaczna ilość sfałszowanych specyfików leczniczych, których użycie sprowadzić może szkodliwe skutki. Identyfikowaniem specyfików zajmuje się specjalna instytucja — Laboratorium Analityczne, które założone w Łodzi w 1927 r. zostało obecnie reaktywowane przez komisję naukową Okręgowej Izby Aptekarskiej i jest jedyną tego rodzaju placówką w naszym kraju.

Przeprowadza ona analizy na tożsamość i czystość leków i surowców farmaceutycznych. Bada chemikalja i tłuszcze, używane do wyrobu leków, i przeprowadza dochodzenia, identyfikując nie znane substacje.

Z działalności laboratorium korzystają nie tylko apteki i hurtownie, ale i osoby prywatne. Od chwili jego uruchomienia dokonano 361 analiz, przyczem zdyskwalifikowano cały szereg fałszowanych preparatów m. in. kodeinę i kofeinę, którą sprzedawcy chcieli rzucić na rynek.

Przy wyrobie wód gazowych i cukierków wykryto trujący kwas szczawiowy i fałszowany kwas cytrynowy, szkodliwy bardzo dla zdrowia.

Działalność laboratorium pozostaje pod ścisłą kontrolą komisji naukowej Okr. Izby Aptekarskiej w Łodzi. (s)

Jak ściągnąć skórę ze świni?

Zastanów się, a może wygrasz 200 tysięcy zł.

Najtrudniejszym do rozwiązania zagadnieniem w przemyśle skórzanym jest obecnie zaopatrzenie fabryk w skóry surowe.

Konieczność zdobycia krajowego surowca dla potrzeb przemysłu skórzanego i uniezależnienie się od drogiego importu, spowodowały wszczęcie akcji w kierunku należytego wykorzystania w tym celu skór świńskich.

W listopadzie 1946 r. z inicjatywy Centrali Skór Surowych zorganizowano Międzyministerialną Komisję dla spraw skór świńskich, urzędującą przy Min. Aprowizacji. Komisja ta zajmuje się badaniem możliwości ściągania skór ze świń w pierwszym rzędzie bitych w ramach fundu szu aprowizacyjnego i fabryk konserw mięsnych.

Organizację skupu, szkolenie i rejestrację fachowców oraz propagowanie ściągania skór świńskich powierzono Centrali Skór Surowych. Do chwili obecnej przeprowadzono wszelkie prace przygotowawcze i rozpoczęto akcję ściągania skór w rzeźniach: bytomskiej, warszawskiej i innych. Próby dokonane w Bytomiu przez Państwowy Przemysł Konserwowy dały wyniki pozytywne, lecz ze względu na brak urządzeń technicznych, jeszcze niedostateczne dla ustalenia zasad masowego ściągania skór.

Naogół obserwuje się duże zainteresowanie wśród rzeźników kwestią ściągania i oddawania Centrali Skór Surowych skór świńskich, tym bardziej, że cena za 1 kg. bezbłędnie zdjętej skóry wynosi 570 zł.

Celem usprawnienia ściągania skór świńskich Centrala Skór Surowych ogłosiła konkurs „na zaprojektowanie i opis metody oraz narzędzi i urządzeń, służących do ściągania skór z ubijanych świń" z pierwszą nagrodą w wysokości 200.000 zł.

Z chwilą zastosowania ulepszeń technicznych i przy dostatecznej ilości fachowców w ściąganiu skór uzyskamy już w 1948 r. ok miliona skór świńskich, co bardzo poważnie poprawi sytuację na rynku skórzanym.

Pan młody w kajdanach

Nieoczekiwany epilog hucznego weseliska

Scena, jakby żywcem wyjęła ze scenarjusza sensacyjnego filmu, wydarzyła się w miejscowości Duszew, pow. grójeckiego pod Warszawą.

U Wacława Marka odbywało się huczne weselisko. Pito i tańczono w najlepsze, gdy nagle silny oddział milicji otoczył dom pana młodego.

Milicjanci wkroczyli do mieszkania i wylegitymowali gości weselnych. Pana młodego oraz dwóch innych biesiadników Andrzeja Woźniaka i Stanisława Pietrasa zakuto w kajdany. Skonfiskowano przytem obcięte karabiny i amunicję, która znajdowała się w kredensie kuchennym.

Aresztowani mają na sumieniu cały szereg napadów bandyckich, między innymi na zagrodę Józefa Zająca, któremu zrabowano rzeczy wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Nowożeńca i gości odstawiono do więzienia. Panna młoda jest niepocieszona, zalewa się rzewnymi łzami. Czemu jednak na towarzysza życia wybrała sobie przestępcę? (v)

OBWIESZCZENIE

w sprawie spisu użytków rolnych i zasiewów, spisu zwierząt gospodarskich oraz szacunku plonów.

Na skutek zarządzenia Ministra Administracji Publicznej z dnia 10 marcą 1947 r. odbędą się na terenie m. Łodzi niżej wymienione spisy:

1) Spis użytków rolnych i zasiewów od 1 do 15 czerwca br.;
2) Spis zwierząt gospodarskich od 1 do 15 lipca br.;
3) Szacunek plonów od 16 sierpnia do 31 października br.

Komisarze spisowi, zaopatrzeni w odpowiednie legitymacje z podpisem i pieczęcią Zarządu Miejskiego. obejdą w tym czasie nieruchomości oraz gospodarstwa rolne położone w obrębie Wielkiej Łodzi i dokonają na miejscu szczegółowego spisu posiadłości oraz upraw rolnych, a także spiszą wszelkie zwierzęta gospodarskie łącznie z posiadanym drobiem oraz dokonają szacunku plonów. Na żądanie komisarza spisowego każdy zainteresowany obywatel obowiązany jest udzielić wyczerpujących i prawdziwych wiadomości w zakresie pytań objętych formularzami spisowymi. Dane udzielone komisarzom spisowym mają charakter czysto statystyczny. Przez złożenie zgodnych z prawdą zeznań spisowych żaden obywatel nie będzie narażony na uszczerbek. Uchylający się od spełnienia tego obowiązku ulegnie karze grzywny lub aresztu, przewidzianej w par. 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z 22. III. 1937 r. o statystyce produkcji rolnej (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 255).

Spisy mają dla gospodarki Państwa bardzo doniosłe znaczenie, dlatego też wzywa się zainteresowanych do ułatwienia komisarzom spisowym ich pracy przez chętne i rzetelne zeznawanie danych spisowych.

Łódź, dnia 24 maja 1947 r.

ZA PREZYDENTA MIASTA
(—) **Stanisław Duniak**
Wiceprezydent Miasta

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji kanalizacyjno-wodociągowej i urządzeń sanitarnych w budynku mieszkalnym Sanatorium w Łagiewnikach.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej Nr. 64, pokój Nr. 5 do dnia 7 czerwca 1947 r. do godz. 11-ej, w kopercie należycie zamkniętej z napisem „Oferta na wykonanie instalacji kanalizacyjno-wodociągowej i urządzeń sanitarnych w budynku mieszkalnym Sanatorium w Łagiewnikach".

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-tej.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu, otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej Nr. 64, pokój Nr. 116, II p.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł. 10.000.— należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej przy ul. Roosevelta Nr. 15, a kwit wpłaty dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 27 maja 1947 r.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

DZIERŻAWA SADU
OGŁOSZENIE PRZETARGU

Starostwo Powiatowe Kutnowskie, Referat Rolnictwa i Reform Rolnych, niniejszym ogłasza przetarg ofertowy na dzierżawę sadu w maj. państwowym Święciny w powiecie kutnowskim. Obszar sadu 18 ha. Termin składania ofert do dnia 30 maja r.b. Reflektantów obowiązuje złożenie przed otwarciem ofert wadium w wysokości 30.000 zł. Otwarcie ofert nastąpi dnia 31 maja rb. o godz. 10 w lokalu Referatu Rolnictwa i Reform Rolnych w Kutnie. Oglądanie sadu w terminie dowolnym przed złożeniem ofert.

Za Starostę Powiatowego
Komisarz Ziemski

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Błażyńska Halina, Piotrkowska 197 17994

ZAGUBIONO wszystkie dokumenty na nazw. Taborek Piotr, Chojny, Pryncypalna 15. Znalazcę proszę o zwrot. 17995

W DNIU 21 maja br. zgubiono w bramie przy ul. Piotrkowskiej Nr. 15 rachunki sprzedaży z dn. 21 maja br. oraz księgę — raport kasowy z dwoma dowodami wpłat. Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem Sekcja Zaopatrzenia Oddziału Włókienniczego Nr. 1 „Społem" Al. Kościuszki 29. 17996

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację uczniowską Joanny Kazulak, ul. Próchnika 12 17997

ZAGUBIONO karty zasiłkowe wraz z zaświadczeniem firmowym na nazwisko Jezierski Jan Marynowska 8. 17998

SKRADZIONO dowód osobisty i legit. tramw. Gołyga Stanisław, Konstantynów, Sienkiewicza 12. 17999

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łódź Miasto, Lemański Józef, Lubelska 12. 1800

UNIEWAŻNIAM leg. służbową F.P. Nr 000195 Bublas Stanisław Kilińskiego 210. 18001

ZAGUBIONO dowdó PKP Nr. 9506 Bartczak Stanisława zam. Łódź, Bednarska 10 m 12. 18002

ZAGUBIONO dowód PKP Nr. 9496 Błachowicz Zofia zam. Łódź, Rzgowska 141 m 7. 18003

ZAGUBIONY portfel oraz dokumenty na nazwisko Piotra Rybczyńskiego. Dowód tożsamości wydany przez Starostwo Warszawa — Praga Południe. Legitymacja związkowa, odcinek wymeldowania i inne fotografie. Znalazcę proszę o zwrot na poste-restante p-ta Łódź 1. 18010

UNIEWAŻNIAM leg. tramwajową na nazw. Misztal Jerzy, Południowa 6. 18107

SKRADZIONO dowody osobiste na nazw. Musielski Szczepan, Sowińskiego 26. 18108

SKRADZIONO teczkę oraz książkę podatkową z rachunkami i pieniędzmi na nazw. Wiśniewski Zenon, Kilińskiego 50 — 29. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 18109

DNIA 25.5.47 r. zgubiono na drodze Łódź, — Ruda zaświadczenie o rejestracji — wydane przez RKU w Łodzi na nazwisko Władysława Gustowskiego, Łódź, ul. Daszyńskiego 77. Uprasza się o zwrot dokumentów. 18110

ZAGUBIONO kartę rozpoznawcza na nazw. Szenk Pelagia, Magistracka 59. 18111

ZAGUBIONO metrykę urodzenia, odcinek meldunkowy na nazw. Koszkowski Antoni. Adamów gm. Bełdów. 18113

ZGUBIONO portfel z dowodami: leg. PPR. leg. pracowniczą, leg. SZZ. książkę Ubezpieczalni, 1/4 los. 13,279, kartę odzieżową PSS na nazw. Różański Henryk, Zygmuntowska 13. Unieważniam. 18112

ZAGUBIONO dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU Kielce na nazw. Bonasik Henryk Łódź, Magistracka 5 — 10. 18114

ZGUBIONO dowód kolejowy, bilet okresowy kartę rejestracyjną RKU Łódź, leg. szkolną na nazw. Rudzicki Kazimierz, Łódź, Szczecińska 54. 18115

ZGUBIONO dowód osobisty palcówkę na nazwisko Jadwigi Rowińskiej ul. Lokatorska 11 m 92. 18116

ZAGUBIONO książkę wojskową, kartę rejestr. RKU Łódź, na nazw. Madej Jan, Chełmońskiego 5 — 5. 18117

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Kutno na nazwisko Paryż Marian, ul. Piotrkowska 122 m 19. 18118

ZAGUBIONO LEGITYMACJĘ Zgromadzenia Kupców m. Łodzi nr. 1036 na nazwisko Wołkowicz Perec. Legitymację unieważniam. 18119

UNIEWAŻNIAM wszystkie dokumenty na nazwisko Charklowicz Jakób, Wólczańska 43. 18120

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Kubiak Antoni, zam Łódź, Garbarska 15, dowód osobisty wydany w czasie okupacji przez Star. Łódź, oraz legit. tramwajową, służobwą i książeczkę wojskową. 18121

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację tramwajową, seria B, Nowicki Henryk, Malczewskiego 35. 18122

Lokale

MAŁŻEŃSTWO dobrze sytuowane, bezdzietne poszukuje pokoju, możliwie umeblowanego, of. „Janusz". 17580

DOBRZE sytuowany pan poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty „Hojny". 17988

URZĘDNICZKA szuka pokoju sublokatorskiego, dobrze zapłaci. Tel. 147-06, do godz. 3,30. 17989

MŁODY samotny inżynier na stanowisku szuka pokoju przy kulturalnej rodzinie. Łaskawe oferty Express Ilustr. „Inżynier". 18123

POKOJE letnie do wynajęcia w okolicy Radogoszcza obok staw, plaża, las. Od tramwaju 2 km. Informacje tel. 224-96, od 17 — 18. 18103

ODDAM pokój, kuchnia, wygody nowoczesny dom, wzamian za większe. Koszty zwracam. Armii Ludowej, 29 — 9. 18105

Program radiowy na dziś

14.00 (z Łodzi) Francuska muzyka oper. z płyt; 14.30 (z Łodzi) „Spółdzielczość w Związku Radzieckim" — pog. pióra M. Hessenowej; 14.40 (z Łodzi) Wiadomości z miasta i prowincji; 14.45 (z Łodzi) Koncert reklamowy; 15.00 Pog. dla dzieci pt. „Rozmowa Tomcia z żabą i ropuchą" wg. Selons'a w opr. M. Serkowskiej; 15.15 Recital skrzypcowy B. Łosakiewicza, przy fortep. prof. J. Lefeld; 15.40 „Rytmy taneczne w formie artystycznej" w wyk. I. Kurpisz-Stefanowej — fortep.; 16.00 Dziennik; 16.12 Koncert Małej Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonią; 16.55 Audycja słowno-muzyczna dla młodzieży w oprac. B. Gawina w wyk. chóru szkolnego pod kier. Suzina. „Pieśni Moniuszki w świetlicy szkolnej"; 17.10 „Przy głośniku"; 17.15 Skrzynka techniczna w opr. inż. Cz. Klimczewskiego; 17.20 Kwartet smyczkowy „Belaieff" (Rimskij-Korsakowa, Liadowa, Borodina i Głazunowa) w wyk. Kwartetu smyczkowego w skł.: E. Statkiewicz — I. skrzypce, P. święty — II skrzypce, M. Łobarzewski — altówka, A. Schmar — wiolonczela; 17.50 Kwadrans poetycki; 18.05 „Mozaika wiosenna" Wyk.: H. Mickiewiczówna — sopran, R. Gruszczyński — baryton, I. Iwanow — skrzypce, przy fortep. W. Karwiński; 18.30 „Nauka przy głośniku" — 1) „Z warsztatu psychologa" — odczyt prof. dr S. Baley'a pt. „Psychologia marzeń sennych", 2) Dr. Nussey — „Choroba Bassedowa"; 18.55 Muzyka ludowa; 19.10 „Z zagadnień świata pracy" — pog. pt. „Odzież robocza i ochronna"; 19,15 (z Łodzi) Rezerwa; 19,30 (z Łodzi) Koncert życzeń; 19.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; 20.02 Dziennik; 20.20 Aktualia; 20.30 Fryderyk Chopin — Sonata op. 65 na wiolenczelę i fortepian. Wyk.: — K. Borzyk — wiolonczela, I. Kozłowska — fortepian; 21.00 „Nowe książki" — aud. w opr. H. Michalskiego; 21.15 Audycja rozrywkowa w wyk. Sekstetu PR; 21.45 „Radiowy Uniwersytet Ludowy" 22.00 Kwadrans prozy — „Popioły" S. Żeromskiego; 22.00 Koncert Orkiestry Tanecznej PR pod dyr. J. Cajmera; 23.00 Ostatnie wadomości dziennika radiowego; 23.15 Program na dzień następny; 23.25 (z Łodzi) Program lokalny na jutro, zakończenie audycji

K I N A

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Historia jednego fraka".

WISŁA (Przejazd 1) — „Młodość Tomasza Edisona".

ADRIA (Stolino) — „Jezebel"

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Doktór Murek".

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Ada to nie wypada".

HEL (Legionów 2/4) — „Kryzys skończony".

ZACHĘTA (Zgierska 28) — „Na granicy".

STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Ada to niewypada".

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Lord Jeff".

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) — „Jesse Jamess".

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) — „Ludzie i manekiny".

ROMA (Rzgowska 84a) — „Dusze nieujarzmione".

REKORD (Rzgowska 2) — „Synowie".

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Paweł i Gaweł".

OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 1 samochodu marki „Adler" i 1 samochodu marki „BMW".

Szczegółowych informacyj udziela Z.O.M. ul. Łagiewnicka 63, w godzinach urzędowych, telefon 174-14, tamże obejrzeć można wyżej wymienione samochody.

Oferty pisemne w zalakowanej kopercie z napisem „Oferta na zakup samochodu marki..." należy składać do **dnia 30 maja br.** do godziny 9 pod wyżej wskazanym adresem, pokój Nr. 10, gdzie również w tym samym dniu nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami w wysokości 3 proc. ceny kupna, należy wpłacić do kasy Z.O.M.-u, Łódź, ul. Łagiewnicka 63, a kwit dołączyć do oferty.

Zakład Oczyszczania Miasta zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

W wypadku gdy przetarg nie da wyniku dodatniego. nastąpi natychmiast przetarg ustny.

Łódź, dnia 24 maja 1947 r.

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi

SZUKAM 2 pokoi z kuchnią, koszty zwracam Pilne. Armii Ludowej 29 — 9. 18104

POSZUKUJĘ pokoju na okres 3-ch miesięcy, zapłacę z góry (może być bez mebli). Zgłoszenia Al. Kościuszki 8 m 6 od 5 — 8. 18106

POKOJU sublokatorskiego dla 2 osób z umeblowaniem lub bez — poszukuję. Koszty zwrócę. Dzwonić tel. 145-01.

Poszukiwanie pracy

MŁODA, uczciwa, zajmie się gospodarstwem domowym u bezdzietnych. Wiadomość, Więckowskiego 27 — 13. 18092

POSZUKUJĘ posady w charakterze gospodyni samotnego pana, najchętniej na wsi. Oferty „Samotna repatriantka". 18093

SPORT

Jak walczyli łodzianie

Pięści ŁKS to dobre lekarstwo na nieposkromioną fantazję. — Drużyna Milicyjnego K. S. ma naprawdę utalentowanych bokserów. — Tragiczny zgon widza z nadmiaru emocji

W wadze muszej Sowiński (MKS) zmierzy się z „wielką niewiadomą", jaką jest nieznany następca Stasiaka. W tej walce MKS zdobędzie chyba łatwo dwa pukty. Wynik może brzmieć 2:0.

W koguciej sprawa jest jasna. Umiński (MKS) znów pokona Pawlaka (ŁKS) i wynik będzie 4:0.

W piórkowej zobaczymy rewanż Antkiewicz (MKS) — Marcinkowski (ŁKS). Antkiewicz wróci z dalekiej podróży dublińskiej i może być „wytrącony" z kondycji fizycznej. Jednak jest to twardy chłopiec, który napewno skorzystał z ostatniej wycieczki i mamy wrażenie, że znów pokona łodzianina. Byłoby więc 6:0.

Waga lekka, to niezaprzeczone dwa punkty dla milicjantów. Skierka wygrał przez techniczne k.o. z Kierusem, i nic nie wskazuje, aby nie powtórzył swego sukcesu. Zresztą ŁKS nie ma klasowych bokserów w tej kategorii. Według więc naszych prognostyków jest już 8:0.

Iwański (MKS) zdobędzie chyba dwa dalsze punkty dla swych barw, tymbardziej, że Olejnik nie będzie jeszcze mógł startować po ostatniej kontuzji. I tutaj ŁKS nie ma godnego następcy Olejnika.

Na papierze jest już więc 10:0 dla MKS, ale jednocześnie nadchodzą wagi w których właśnie ŁKS góruje zdecydowanie.

Takie to wywody snuł sobie jeden z „wielkich znawców" boksu na łamach fachowego, podobno, pisma sportowego, starającego się być zwykle dobrze poinformowanym.

Rzeczywiście poinformowane było świetnie, tak źródłowo, że nawet w wadze muszej przeciwnik Sowińskiego był „wielką niewiadomą", w koguciej „sprawa jest jasna" a w półśredniej ponieważ „Olejnik jeszcze nie będzie mógł startować, Iwański chyba zdobędzie dwa dalsze punkty" i do walki Pisarskiego już jest 10:0!

Z tych pięciu tak pewnych zwycięstw raptem Milicyjny uzyskał tylko dwa, a jeszcze jeden punkt doszedł dla niego z wyniku remisowego. Przypatrzmy się jak kształtował się wynik meczu: 1:1, 3:1, 3:3, 3:5, 5:5 7:5, 9:5 i 11:5. A więc **w ciągu całego meczu jedyny raz prowadził Milicyjny 5:3**, a tam, gdzie miało być 10:0 dla gości, stan meczu brzmiał 5:5.

Niewątpliwie, autora tych wywodów poniosła fantazja spowodowana sympatią dla Milicyjnego KS. Jest to rzecz nawet dopuszczalna, ale w granicach dozwolonych, trzeba jednak uważać ażeby się nie ośmieszyć. Nie wolno też było pismu tak bezkrytycznie tego zamieszczać. **Może nauczka udzielona przez pięściarzy ŁKS będzie skutecznym lekarstwem na takie nieobliczalne wyskoki.**

Jak walczyli pięściarze ŁKS, jak zdobyli mistrzostwo?

Na pierwszy ogień poszedł Stasiak. Zyskał tylko jeden punkt. Czy słusznie? **Naszym zdaniem tak.** Stasiak był dobry w pierwszych rundach, miał niezłe uniki, był agresywny, ale silne ciosy Sowińskiego w III starciu zastopowały go. **Stasiak był w dobrej formie**, nie gorszej od tej, w której odnosił same zwycięstwa. Że dzisiaj remisuje, to dlatego, że **jego przeciwnicy podciągnęli się mocno i poczynili duże postępy.**

Pawlak, operując lewą, wyszukiwał przytomnie luki w gardzie przeciwnika i punktował, punktował... Takie zdobywanie punktów nie kosztowało go wiele wysiłku, to też w **ostatniej rundzie runął z impetem na przeciwnika**, czym go tak zaskoczył, że już do końca przeważał bez apelacyjnie. Pawlakowi starczyło sił na całą walkę.

O Marcinkowskim trzeba powiedzieć, że po pierwszej wyrównanej rundzie miał nawet lekką przewagę w II starciu, a jeden z ciosów ulokował tak celnie, że **Antkiewicz zachwiał się.** Każdą chwilę nieuwagi potrafił wykorzystać. W odniesieniu zwycięstwa **Antkiewiczowi pomogła wyrobiona firma**, ale nie uczyniono by mu krzywdy, gdyby za tą walkę dano remis.

O Bonikowskim wiele pisać nie można. Wielka ambicja tego zawodnika sprawiła, że nie uląkł się wicemistrza Polski, który już nie jedno zwycięstwo odniósł przez nockaut.

Olejnik miał w poniedziałek bardzo dobry dzień. Walkę swą z Iwańskim **wygrał conajmniej czterema punktami.** Tylko w pierwszej rundzie gdynianin potrafił dotrzymać mu pola, w następnych był nadal niebezpieczny, ze względu na swój cios, ale brak techniki sprawił swoje. Do głosu bezapelacyjnie doszedł Olejnik i wspaniale finiszował.

Pisarski, mając takiego Szymankiewicza, **imponował swym spokojem i prowadził walkę na dystans tak czystą, jak to on tylko potrafi. Żylis**, wygrał, to prawda, ale **raczej zawiódł.** Każdy inny bokser z jego walorami fizycznymi nie poświęcił by dla przeciwnika tej miary, co Rączka więcej niż jedną rundę. A Niewadził, spokojnie punktując Licka, niemal nie zmęczony przetrwał przez trzy rundy, ustalając wynik spotkania.

Na tle ŁKS wystąpiły braki technicznie sympatycznych gości. Mają oni dużo zalet, ale widoczny jest brak szkoły. Stąd ta **skłonność do nieczystej walki, stąd bicie otwartą rękawicą, zadawanie nieczystych ciosów, złe wyczucie dystansu i częste uderzenia w tył głowy**, co zwłaszcza odczuł Olejnik, stąd wreszcie **atakowanie głową i przytrzymywanie w zwarciu.** Taki Szymankiewicz otrzymał aż dwa ostrzeżenia. Najczyściej boдajże bił się Skierka, może dlatego, że miał najsłabszego przeciwnika, ale i jemu uderzenia otwartą rękawicą **też się** trafiały. Sędzia ringowy zmuszony był zwrócić uwagę na to **tak samo Antkiewiczowi, jak, Sowińskiemu i Iwańskiemu.** Nie były to celowe faule — ot tak **się nauczyli i tak walczą.**

A szkoda, jest to pierwszorzędny materiał na doskonałych pięściarzy, którym **władze PZB powinny przyjść z jak najwydatniejszą pomocą, jeśli myślą poważnie o odmłodzeniu naszej reprezentacji państwowej** To są talenty, które trzeba umiejętnie oszlifować.

Mecz dostarczył widzom wiele emocji, emocji tak silnych, **że nawet tragicznych.** Jeden z widzów, Majt Bolesław (Daszyńskiego 19) tak się emocjonował walką Żylisa z Rączką, że dostał ataku serca i zmarł. Tragiczny wypadek ten uszedł uwadze rozentuzjazmowanej widowni, zwłaszcza tych najzagorzalszych zwolenników ŁKS, którzy po zakończeniu zawodów odśpiewali chórem swą pieśń klubową. (Rm).

Cztery remisy w jednym meczu

Pięściarze Poznania pokonali Warszawę 10:6

W Poznaniu odbył się międzymiastowy mecz pięściarski Poznań — Warszawa, w którym okręg poznański nie zawahał się wystawić młodzież. Pociągnięcie to okazało się bardzo szczęśliwe, gdyż Warszawa, opierająca swój skład na starych pięściarzach, wierząc w ich rutynę doznała porażki 6:10. Warszawy nie usprawiedliwia brak Kolczyńskiego, gdyż Poznań walczył bez Szymury i Klimeckiego.

Wyniki osiągnięto następujące: w muszej Frąckowiak pokonał na punkty Tyczyńskiego, w koguciej Dominiak zremisował z Sobkowiakiem, którego w ostatniej rundzie posłał dwukrotnie na deski, w piórkowej Panke również walczył na remis z Sieradzanem, w lekkiej Gorącaniak nie rozstrzygnął walki z Tomczyńskim, w półśredniej Adamski na punkty pokonał Selmę, w średniej Sobczak miał ciężką przeprawę z oblecującym Kłosowskim którego pokonał jednak na punkty, w półciężkiej Lewandowski na punkty przegrał z Drabkowskim, który w ostatnim starciu znalazł się do 8-miu na deskach, w ciężkiej wreszcie Grzelak wywalczył po słabej walce remis z Drabkowskim.

Urnę z prochami Francuzów

pomordowanych w Oświęcimiu, wręczono drużynie w darze. — Rep. Robot. Francji — Rep. Włókniarzy 1:1 (0:1)

Reprezentacja piłkarska Związków Zawodowych Francji dała się poznać w Łodzi jako słaby zespół, a ponieważ i kluby włókiennicze polskie też nie reprezentują większego poziomu widowisko wczorajsze nie mogło być ciekawe.

Francuzi przegrali w Warszawie tak wysoko nie dlatego, że polska drużyna grała specjalnie dobrze, lecz że **sami umieją bardzo mało.** Zresztą nasi wczorajsi goście szczerze przyznali się, iż nie traktują meczy tych poważnie, prestiżowo, lecz poprostu jako chęć utrzymania nawiązanych stosunków i jako, mówiąc bez ogródek, przyjemną wycieczkę zagraniczną. Zaznaczają przy tym, że przy podawaniu składu zaszło nieporozumienie. Są to przecież reprezentanci robotniczej Francji, którzy występowali z takimi samymi drużynami w meczach z Jugosławią, Szwajcarią, lub Belgią, lecz **nigdy nie można ich uważać za reprezentantów Francji.**

Zresztą kto był na wczorajszym meczu, nikt nie może mieć co do tego wątpliwości. Mecz miał przebieg nieciekawy i przypominał poziom klasy B. To też **reklama poprzedzająca przyjazd Francuzów była przeholowana.** W składzie drużyny polskiej grali: **Sadowski** (Ognisko) — **Kamiński** (Zjednoczone), **Gajda** (Lechia), **Zieliński, Tomecki, Skidencki** (wszscy z Sosnowca), **Pelanek, Kołtuniak** (K. S. Len), **Białkowski, Nowak** (Lechia) i **Sikorski** (Zjednoczone). **Wyróżnił się Kamiński.** Bramkę uzyskał w 10 m. **Kołtuniak.** Do przerwy wynik 1:0, a po pauzie Francuzom udało się wyrównać. Sędziował p. Romanowski. Wysoka przegrana Francuzów w Warszawie sprawiła, że zainteresowanie meczem było mniejsze. Zebrało się około 4 tys. widzów.

Przed meczem prezes Zw. Włókniarzy w Sosnowcu, oraz kierownik ref. wych. fiz. ob. ob. St. Muc i Wit. Ziemba, wręczyli drużynie francuskiej, jako upominek, urnę z wyrytym napisem: **„Vive la France et la Pologne. Prochy braci Francuzów pomordowanych w obozie Oświęcimskim prze zkrwawych zbirów hitlerowskich". Związek Zawodowy w Polsce, Oddział w Sosnowcu.** Urna ta przepasana była szarfą o narodowych barwach francuskich.

Remis i zwycięstwo

Czechów w Krakowie i Poznaniu

Czeska drużyna „Nusle" po przegranej z Cracovią, zagrała z Wisłą. Tym razem Czesi grali lepiej, natomiast obrona i bramkarz Wisły, Jurowicz mieli wyraźnie słaby dzień. Wisła prowadziła 2:0 lecz z **trudem zdołała wywalczyć** wynik **remisowy 4:4.**

W Poznaniu natomiast powiodło się Czechom lepiej i wygrali z Wartą 3:2. Trzeba zaznaczyć, że Watra nie wykorzystała dwóch pewnych zdawało by się okazji, a **rzut karny Kaźmierczak strzelił wprost w ręce bramkarza.** Pod koniec meczu gra stała się ostra i Gendera doznał kontuzji kolana. Bramki dla Warty uzyskali **Smólski i Czapczyk.**

Kutno ma stadion

Piłkarze ŁKS zaproszeni na otwarcie

Kutno dorobiło się wreszcie stadionu. Dzięki niestrudzonym zabiegom przewodniczącego Podokręgu kutnowskiego ŁOZPN inż. Sienkiewicza miasto Kutno pozyskało wreszcie stadion, otwarcie którego i poświęcenie odbędzie się dnia 8 czerwca.

Z okazji tej uroczystości zaproszona została pierwsza drużyna piłkarska ŁKS, która rozegra tam zawody towarzyskie z reprezentacją podokręgu. Po meczu odbędzie się przyjęcie w sali recepcyjnej gim. im. Henryka Dąbrowskiego. Niewątpliwie, posiadanie własnego i dostępnego dla wszystkich stadionu, przyczyni się wiele do popularyzacji sportu i podniesienia poziomu w podokręgu kutnowskim.

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 19 min. 15 poprzedzona świa towym rozgłosem tragikomedia hiszpańska Ferdynanda de Rojasa „Celestyna" grana przeszło 2000 razy w Paryżu w nowoczesnej adaptacji P. Acharda.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19,15 sztuka J.B. Priestley,a „MIASTO W DOLINIE".

Kasa czynna od 10-ej do 12-ej i od 15-ej. Tel. 123-02.

TEATR TUR

Dziś dni następnych o godz. 19 min 15, arcydzieło polskiej komedii Al. Fredry „Śluby Panieńskie" w reżyserii St. Daczyńskiego.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1

Dziś i codziennie „ARTYŚCI" z piosenkami Z. Gozdawy i w. Stępnia, z Dymszą w roli głównej na czele zespołu „Syreny".

Początek przedstawienia o godz. 19,30. Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-tej. tel. 272-70.

KAWIARNIA — DANCING „MASKOTKA" ul. Piotrkowska 84. Występy artystów oraz koncert znakomitego jazzu B-ci Łopatowskich. 17476

Różne

POSZUKUJĘ wspólnika do prowadzenia „hurtowni włókienniczej". Zgłoszenia kierować w redakcji pod „Poszukuję wspólnika". 17976

FACHOWE ładowanie akumulatorów wszelkiego typu przeprowadza „Akumulator" Andrzeja 29 — tel. 165-25. Bezpłatne badanie akumulatorów. 16484

ZDJĘCIA do legitymacji wykonujemy w tym samym dniu. Zakład fotograficzny, Południowa 3. 11582

SZYBKO, TANIO! Zdjęcia legitymacyjne, amatorskie reprodukcje Narutowicza 8. 13324

Zdjęcia legitymacyjne — reprodukcje wykonuje najszybciej Legionów 1. 15741

AKUMULATORY naprawa, ładowanie. Kuźnicki, Łódź, Sienkiewicza 25 tel. 159-44. 15284

PRZYBŁĄKAŁ się wilk mieszaniec, do odebrania za zwrotem kosztów. Zmienna 15. 17093

PRZYBŁĄKAŁA się mała suczka podpalana, uszy i ogonek podcięty, z krawatką. Do odebrania, Antoniego 11, Kłosiński. 17983

SKRADZIONO teczkę z książkami.. Proszę o zwrot tylko książek. Limanowskiego 39 — 13. 18124

ZAGINĄŁ piesek pinczerek 22 maja, czarne łapki, podpalany, na łebku biała kreska, na lewą przednią łapę kuleje. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem Mielczarskiego 32 m 16. Bączkowski. Ostrzega się przed kupnem. 18101

ZAGINĄŁ w tramwaju zgierskim piesek żółty nie duży. Odprowadzić na wynagr. Radogoszcz, Szosa Zgierska 196. 18102

UDZIAŁ w dochodowym wytwórczym przedsiębiorstwie odstąpię powód wyjazd. Telefon 116-11 godz. 19 — 21. 18094

ZGUBIŁAM na Piłsudskiego, 23 maja około 17-tej 2 książki rosyjskie i polski maszynopis. Zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Narutowicza 24, Biuro Wzorów do 16-tej.

WÓZKI dziecinne naprawa, Wschodnia 26 Ślusarnia. 18096

ODDAM 8-tygodniowego chłopczyka na własność. Wiadomość, Tatrzańska 76 — 2, Płusa Maria. 18097

ZOSTAWIONO walizeczkę w tramwaju Nr. 5 w poniedziałek o godz. 19. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem. Traugutta 5 m 19. 18098

ZAGINĘŁA suczka żółta dn. 20.5. Odprowadzić za wynagrodzeniem, Złota 5 m 3.

ZBŁĄKANA suczka jamnik do odebrania w Rudzie Pabianickiej, Przyjemna 8. 18100

Nauka

KORESPONDENCYJNIE nauczam: matematyki, fizyki, Znaczek 10. Opoczno. Skrzynka 26. 17616

KURSY Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek RP. — przyjmują zapisy na stenografię, księgowość, maszynopisanie, Kilińskiego 50, Piotrkowska 83. 17989

KROJU damskiego, francuskiego i angielskiego oraz męskiego nauczają kursy przy Instytucie Przem. — Rzemieśln. ulica Jaracza 14. Początek kursów 28 maja. 15805

KROJU, szycia, modelowania ubrań damskich dziecięcych, bieliźniarstwa, gorseciarstwa wyuczają (Eugeniusza Wiśniewskiego „Systemem Krojenia Odrazu na Materiałach") kursy przy Instytucie Przem. Rzemieślniczym Woj. Łódzkiego — Próchnika 25, Telefon 172-25. 16487

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

LECZNICA-PRZYCHODNIA Piotrkowska Nr 3 Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów, analizy, przyjęcia 10 — 19 tel. 216-48. 6548

Dr MIRSKI akuszeria, choroby kobiece. Żeromskiego 37, tel. 257-23. 12993

Dr KOWALCZYK JERZY choroby skórno-weneryczne, Żeromskiego 41; 3—6. 14469

Dr. FALKOWSKI, chirurg urolog. specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 23 — 4. (3—4) tel. 191-89. 11495

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych Południowa 26. przyjmuje 7 — 8 i 2 — 5.

Dr ŁOZA EMIL, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, przyjmuje od 3 — 6, tel. 179-56 Sienkiewicza 34. 91

Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1 Maja Nr.3 przyjmuje 8 — 10, 4 — 7. tel. 214-88.

Dr. TADEUSZ CHĘCIŃSKI, asystent szpitala skórno-wenerycznego św. Marii Magdaleny, przyjmuje 7 — 8 i 3 — 6 Piotrkowska 157. tel. 203-11. 140

Dr. med KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych, skórnych, Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7 — 10 i od 3 — 7. 2858

Dr. HORECKI choroby żołądka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35, przyjmuje 4—6 telefon 206-99. 14480

Dr Ł. RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych i akuszerii ul. Legionów 9 tel. 166-29. przyjmuje 1—6. 100

LEKARZ — STOMATOLOG A. Burakowska. Leczenie jamy ustnej i zębów. Andrzeja 2, między 5 — 7 wiecz. 16563

DENTYSTA Wodnicki Stanisław, specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11, tel. 154-12. 13801

Dr JERZY ŁUSZKIEWICZ choroby kobiece akuszeria, przyjmuje od 4 — 6 Legionów 3 m 6, tel. 203-78. 157

Dr. med. GUSTAW MARKIEWICZ choroby skórne i weneryczne, Piotrkowska 109 m 6. Tel. 138-52. 16773

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka. Spec. chorób nerwowych przyjmuje 4—6, Piotrkowska 16, tel. 276-43. **Leczenie elektrowstrząsowe.** 341

Dr med. M ZAURMAN specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8 — 10 i 5 — 7. Nawrot 8. Tel. 129-39 13202

Dr. ŚWIĘCIŁO, choroby kobiece, akuszeria, Zawadzka 38 godz. 4—6. 10971

DR MED. W. CHYLEWSKI specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 164, godz. 4 — 6. 17359

Dr A. KOWALSKI specjalista chorób skórno-wenerycznych przyjmuje Piotrkowska 26 godziny 3 — 7. 12249

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu gardła i nosa, Daszyńskiego 6. Od 8 — 10 i 4 — 8 po poł. Telefon 101-50. 681

Dr med. BILIŃSKI — choroby serca — wznowił przyjęcia. Legionów 3, godz. 11 — 14.

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Preglera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26a, (róg Zawadzkiej). tel. 169-00 10591

AKUSZERKA ŁAGOWSKA IRENA abiturientka Warszawskiej Kliniki prof. Gromadzkiego przyjmuje Zachodnia 52 tel. 151-76 10843

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. 102

STARSZY FELCZER Stefan Gałuba, długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego, Główna 62 — 76. 6 — 8. 10844

Kupno — sprzedaż

POPULARNY Skład Mebli S. Gabola - Pawełczyk, Łódź, ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka). tel. 175-75, poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, stoły krzesła, fotele i łóżka, wykonanie solidne i punktualne. 14522

WYTÓRNIA WŁOSIANKI „Promień" Sienkiewicza 63 kupuje włos koński. 16685

WAGI uchylne i inne, sprzedaż — kupno, naprawa — stemplowanie uskutecznia: Piotrkowska 9. 17691

OVERLOCK Singera trzynitkowy i motocykl Zündapp na kardan sprzedam, z powodu wyjazdu. Edward Jóźwiak, Piłsudskiego 70, od 7 — 9-ej i 16 — 20-ej. 17074

MOTOCYKL 100 cm na starter do sprzedania Marcina 20 (Julianów). 17968

PŁYTY gramofonowe nawet połamane, aparaty fotograficzne, instrumenty dęte oraz inne kupujemy, Melodiofon, 6-go Sierpnia 23.

FORD Eifel, kabriolet, po generalnym remoncie okazyjnie sprzedam. Św. Franciszka 35 (Rokicie) dojazd tramwajem Nr. 1 do mostu Pabianickiego. 17969

OLEJKI perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, glicerynę, stearynę, surowce kosmetyczne. Za kupi każdą ilość „ENOLA" Łódź, Napiórkowskiego 24 tel. 177-00. 14493

WAGI uchylne wszelkiego rodzaju. Kupno, sprzedaż oraz wszelka naprawa, poleca Firma Kilińskiego 47. 17976

MASZYNĘ Singera do szycia sprzedam. Wiadomość, Pogonowskiego 22 m 9. 17973

RADIO 3 lub 5 lampowe sprzedam ul. Zachodnia 51 m 44 od godz. 15 do 20. 17974

WILLE: Julianów, Radogoszcz, Karolew, Chełmy, Kały, inne sprzedamy. Łódź, plac Wolności 6 m 4, godziny 11 — 1, 4 — 6. 16675

ZAKŁAD STOLARSKI M. Szustak i Ska, Południowa 36. Przyjmuje zamówienia i posiada gotowe meble. 14660

SPRZEDAM radio Körting wiadomość, Wapienna 3 — 3. 17548

ZŁOTO, zegarek, fotoaparat, lornetkę, projektor 16 mm, sprzedasz najkorzystniej w „Okazji" Kilińskiego 47. 16454

KASĘ rejestracyjną sprzedam. Zgłoszenia do „Par" Toruń, Mostowa 36 pod 327. 18041

MEBLE sypialnie, stołowe kuchnie, tapczany, sztuki pojedyńcze, gotowe i na zamówienie poleca Izdebski. Piotrkowska 31 — 2 pierwsze piętro front 14799

NAJKORZYSTNIEJ kupisz, sprzedasz, zamienisz pierścionek, obrączkę, zegarek w sklepie 11 Listopada 3 14482

ZESZYTY, bruliony notesy, pocztówki kolorowe, teczki, skoroszyty, pamiętniki, paragony, koperty, papiery listowe, kancelaryjne, powlekaczowe, poleca: Pawlak i Barański, Łódź. Jaracza 1. 17061

PŁYTY PATEFONOWE nawet połamane kupujemy. Pomorska 25, Białecki. 16061

KALKA maszynowa, ołówkowa, przebitkowa — buchalteryjna, wszelkie artykuły biurowe. po cenach najniższych poleca „Składnica Biurowa". Łódź. Piotrkowska 69. tel. 116-60.

SREBRO, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Zegarmistrzowski „Omega", Piotrkowska 4. 14803

OTOMANY, tapczany, kozetki, krzesła, stoły i inne, robota solidna, ceny umiarkowane; poleca Przeździecki, Kilińskiego 163. 17060

SPRZEDAM motor marki „Zündapp" 300 i 500 cm, w dobrym stanie z papierami. Wiadomość, ul. Łagiewnicka 137, Warsztat ślusarski. 18049

ŁÓJ topiony, lanolinę, wazelinę, mentol, olejki perfumeryjne, surowce kosmetyczne w każdej ilości zakupi „ENOLA" Łódź, Napiórkowskiego 24 tel. 177-00. 18050

PSY rasowe: Owczarki Alzackie (Wilki) Ostrowłose foxterriery, Szczurniki i inne. Akwaria. Teraria. Rybki. Przybory rybackie. Dla członków i szkół rabat. Poleca Sklep ZOO, A. Borowskiego, Nawrot 41a róg Kilińskiego. 18051

KUPIĘ znaczki pocztowe filatelistyczne, płacę według katalogu „Dom Sztuki" Piotrkowska 84. 18052

POKOST malarski (lniany), podłogowy, poleca Wytwórnia Chemiczna „ULTRATON" Łódź, Południowa 78-80, tel. 138-19. 17235

SKŁAD suchy, murowany 200 m kw. centrum oraz plac do wynajęcia. Oferty „M.S." 18054

SPRZEDAM szafę, łóżka, Legionów 3 m 4, od 3 — 5. 18055

BUTELKI monopolowe 1 l. ½ l. ¼ l. 1/10 l. oraz słoiki szklane pojemności ⅛ z zakrętką bakelitową w dużej ilości poleca Składnica Rzgowska 2 tel. 132-28. 18056

MOTOCYKL 125 cm na starter na chodzie f-my Wilersa sprzedam. Wiadomość: Zachodnia 25 Zakład ślusarsko-mechaniczny. 18057

SŁUPY telefoniczne i krzesła ogrodowe sprzedam, Łódź, Daszyńskiego 88. 18058

MOTOCYKL 200 na chodzie w dobrym stanie prawie nowy sprzedam tanio. Wiadomość N. Zarzewska 59, Ślusarnia. 18059

SPRZEDAM maszynę do szycia szafkową, marki Naumann, Narutowicza 35 m 6. 18060

SAMOCHÓD 2-ton. kryty nadający się na ciężarowy i osobowy na chodzie z wszystkimi częściami zapasowymi po szacunku do sprzedania. Wiadomość: Szczerców pow. Łask Rynek 2. 18061

MASZYNĘ saneczkową rękawiczarkę Nr. 9 i do szycia, radio Super, sprzedam. Młynarska 15 — 45. 18062

MOTOCYKL NSU 200 i Wiktoria 200 sprzedam na chodzie, stan bardzo dobry, N. Zarzewska 41. Sklep. 18063

SPRZEDAM akordeon włoski na 120 basów, oraz na 80 basów, ul. Pieprzowa 15 — 88. 18067

SPRZEDAM samochód marki Adler-Primus, napęd tylnokołowy, Nawrot 15 m 7. 18064

MOTOCYKL 100 cm na starter stan dobry sprzedam, Łódź, Zachodnia 25. 18065

WÓZEK sportowy do sprzedania, Kilińskiego 115, wiadomość w sklepie. 18066

TOKARNIĘ do metalu 1 metr. kupię. Tel 151-25 od 13 — 16. 18068

MOTOROWER do sprzedania „Wanderer" i heblarka do drzewa. Wiadomość Lwowska 9, Włodarczyk. 18069

WÓZEK dziecinny głęboki w dobrym stanie do sprzedania, wiadomość Aleja 1-go Maja 48 m 2. 18070

SPRZEDAM motocykl z przyczepką 600 marki Zündapp. Wiadomość tel. 268-25, od 4 — 6. 18071

PIANINO i adapter w dobrym stanie kupię, wiadomość tel. 173-21. 18072

OKAZJA RADIO sprzedam, Narutowicza 67 m 2 wejście przez 69 od godz. 20. 18073

SPRZEDAM motocykl na chodzie marki Zündapp 750 cm z koszem, model 1943 r. Bliższe dane Łódź, ul. Krucza 20. 18074

KUPUJEMY w każdej ilości sodę, mydło, perhydrol i różne barwniki bezpośrednie. Farbiarnia i wykończalnia dzianiny. Łódź, Senatorska 35/37. 18075

MOTOCYKL NSU 200 stan dobry do sprzedania, Wólczańska 139 m 20. 18076

MOTOCYKL Zündapp 750 cm z koszem, wsteczny bieg i terenowy, sprzedam. Sienkiewicza 53 m 12. 18077

SPRZEDAM wózek dziecinny sportowy nowy Łódź, Pl. Dąbrowskiego 2 m 13. 18078

DO SPRZEDANIA lodówka sklepowa, wiadomość Nowo-Zarzewska 37 sklep spożywczy. 18079

SPRZEDAM dywan perski, wiadomość Nawrot 11 sklep manufaktury. 18120

SPRZEDAM radio Telefunken z klawiaturą, wysokiej klasy, z magicznym okiem 6 lampowe. Gdańska 172 — 23. 18127

RADIO super na metalowych lampach, oraz nowy męski garnitur, sprzedam, Daszyńskiego 16 m 23. 18128

FORTEPIAN krzyżowy krótki, lub pianino dobrej marki kupię. Cena obojętna. Oferty do administracji pod „Warszawiak". 18129

MOTOCYKL „Triumph" 350 cm na chodzie, okazyjnie do sprzedania, Łódź, ul. Ogrodowa 28. sień 4 m 11. 18125

Zaofiarowanie pracy

SZWACZKI — Chałupniczki na koszule męskie przyjmie „Virginia" Łódź. ul. Piotrkowska 33, lokal 15. 7964

FRYZJER damski potrzebny, Sienkiewicza 39. tel. 145-74. 17593

ZA WYNAGRODZENIEM akordowym zatrudnimy w godzinach od 16 do 20-tej kilkunastu pracowników umysłowych na okres paru tygodni. Osobiste zgłoszenia przyjmuje w godzinach urzędowych do dnia 29 bm. Państwowy Bank Rolny. Oddział w Łodzi, ul. Andrzeja Struga 3. 17986

POTRZEBNA uczciwa gospodyni z gotowaniem na stałe. Piotrkowska 154 m 15. 18080

KROJCZYNI pierwszorzędna na wyroby jedwabno-dziane, workowe i chalenger, poszukiwana. Wólczańska 53, Hendeles. 18081

KOBIETA do restauracji z gotowaniem potrzebna. Rzgowska 143. Restauracja. 18082

POMOC domowa potrzebna, Piotrkowska 36. Bryczkowska. 18083

POSZUKUJĘ pomocnicy domowej ul. Piotrkowska 76 — 4. 18084

POMOCNICA domowa potrzebna na wyjazd na letnisko. Wiadomość Wólczańska 154, perfumeria. 18085

POTRZEBNA dziewczyna do 13 miesięcznego dziecka na stałe z utrzymaniem, Piotrkowska 58 m 3. 18086

WYCHOWAWCZYNI inteligentna, kulturalna z referencjami potrzebna. Tel. godz. 8 — 4, 172-79 Sławińska, osobiście po 18-tej Narutowicza 47 m 34. 18087

BUDOWLANI robotnicy potrzebni. Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, Piotrkowska 171 18088

SZYKOWACZKA do kołnierzy i bielizny męskiej tylko wykwalifikowana siła, dobrze płatna, potrzebna do wytwórni bielizny, Piotrkowska 15 m 4, godz. 14 — 16. 18089

DZIEWCZYNKA na praktykę do wytwórni bielizny męskiej potrzebna, wiek 16 — 18 lat. Piotrkowska 15 m 4. godz. 14 — 16. 18090

CHŁOPIEC inteligentny wiek 16 — 18 lat potrzebny na praktykę do wytwórni bielizny męskiej, wykwalifikowanie się w tym zawodzie na krojczego, zapewni dobry byt w przyszłości z powodu braku fachowców z tego fachu. Piotrkowska 15 m 4, godz. 14 — 16. 18091

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI
D — 017264
Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. Telefon: 137-47.
Telefony Redakcji: Kronika — 129-13, Sport — 137-47, Redaktor Naczelny — 112-60.
Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „EXPRESS ILUSTROWANY"